Dziś pełna tabela wygranych na loterji

Wydanie DE

CENA POJEDYŃCZ. EGZEMPL. 8 GROSZY
W NIEDZIELĘ 10 GROSZY

Siedem groszy

DZIENNIK ILUSTROWANY DLA WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM.
WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA-SENSACYJNE POWIEŚCI.

ROK III. SOBOTA, 15 GRUDNIA 1934 NR. 344

Wyspa Cypr za królewską koronę

Czy książe Kentu będzie królem Grecji

Wiedeń, 14. 12. (Tel. wł.)

Z Aten donoszą: Agitacja rojalistyczna w całym kraju przybiera na sile. **Jak wiadomo, rojaliści posiadają większość w Izbie Deputowanych.** Obecny premjer Tsaldaris jest monarchistą, który, zmuszony okolicznościami, zgodził się na uznanie republiki. Jednakże ostatni król grecki Jerzy II posiada licznych przeciwników. **W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że przywódca opozycji Venizelos oraz tajemniczy sir Basil Zacharoff, który odgrywa wybitną rolę zakulisową w polityce Grecji, zgodziliby się na przywrócenie monarchji pod warunkiem, że na tron byłby powołany najmłodszy syn angielskiej pary królewskiej, ks. Kentu.** Uroczystości weselne ks. Kentu z ks. Maryną grecką odbiły się głośnem echem w całej Grecji. Należy podkreślić, że rząd grecki złożył urzędowo gratulacje i że poseł grecki w Londynie, Caclamanos, brał udział w uroczystościach weselnych w mundurze z odznaczeniami, nadanemi mu przez były królewski dom grecki. W nacjonalistycznych kołach greckich panuje przeświadczenie, że Anglja odstąpiłaby Grecji wyspę Cypr na wypadek ofiarowania korony greckiej ks. Kentu. Koła te powołują się na precedens z 1863 r., kiedy Anglja za wybór swego kandydata, późniejszego króla Jerzego I, dziadka ks. Kentu, odstąpiła Grecji wyspy Jońskie.

Urzędnicy-defraudanci

Bukareszt, 14. 121. Tel. wł.

„Lupta" zamieszcza urzędową statystykę, wykazującą, że w czasie od r. 1924 do 1928 sądy rumuńskie skazały 1.409 urzędników państwowych, oskarżonych o defraudację pieniędzy państwowych. Sumy zdefraudowane sięgają 4 miljardy lei.

Belgja - Kongo

Bruksela, 14. 12. (PAT)

Samolot „Reine Astrid", mający na pokładzie jednego lotnika angielskiego i jednego belgijskiego ma wkrótce dokonać lotu rekordowego Belgja — Kongo i spowrotem. **Lot ten ma odbyć się pod patronatem unji anglo-belgijskiej.**

Samobójstwo przemysłowca-szpiega

Afera szpiegowska w angielskiej bazie morskiej w Singapore

Londyn, 14. 12. Tel. wł.

Afera szpiegowska w angielskiej bazie morskiej w Singapore, emocjonująca od przeszło tygodnia władze oraz opinję publiczną stolicy angielskiej, przynosi coraz nowe niespodzianki. Obecnie komunikują urzędowo, że wybitny przemysłowiec japoński Niszimura, który zmarł nagle w czasie przesłuchania przez policję w Singapore, popełnił samobójstwo. Sekcja zwłok wykazała, że Niszimura otruł się większą ilością strychniny. Śmierć jego oraz towarzyszące jej dziwne okoliczności przyczyniły się zresztą do wykrycia zakrojonej na szeroką skalę sieci szpiegowskiej w Singapore. Twierdzą również, że samobójstwo Niszimury zostało popełnione z pobudek patryotycznych, gdyż aresztowany najwidoczniej obawiał się zdradzenia w czasie przesłuchania ważnych tajemnic swego państwa.

Indjanie mordercami misjonarzy

Nieznany los naukowej ekspedycji

Buenos Aires, 14. 12. (PAT)

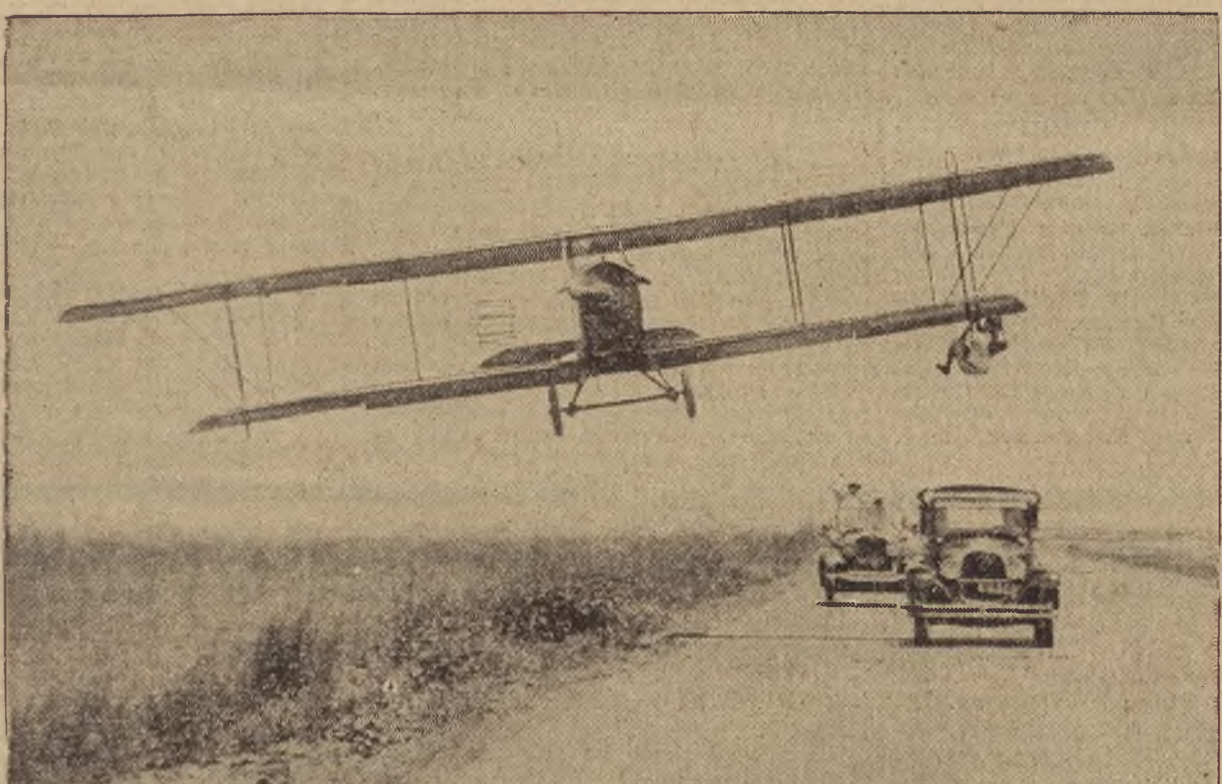
Donoszą z Rio de Janeiro, że w okolicach Barreira de Santo Izidoro, nad rzeką „Rio de la Muerte" indjanie szczepu Chavantes zamordowali dwuch misjonarzy salezjańskich. Równocześnie nadmienia się, że niema żadnej wiadomości od dłuższego czasu o naukowej ekspedycji północno - amerykańskiej, która prowadziła badania nad rzeką Rio de la Muerte **właśnie w tym czasie, kiedy indjanie zamordowali misjonarzy.**

W imieniu tysięcy bezrobotnych...

Mowa bezrobotnego na posiedzeniu Kortezów

Paryż, 14. 12. (Tel. wł.)

Z Madrytu donoszą: Podczas posiedzenia Kortezów miało miejsce zajście, które wywołało wiele komentarzy wśród posłów. Na galerji dla publiczności podniósł się pewien osobnik, **który wygłosił dłuższe przemówienie, skierowane do przewodniczącego oraz posłów do Kortezów.** Oświadczył on, że przemawia w imieniu tysięcy bezrobotnych i domagał się wprowadzenia w życie wielkiego planu robót publicznych i walki z bezrobociem. W końcu przemówienia mówca oświadczył, że złoży swój projekt leaderowi katolickiej akcji ludowej Gil Robles'owi. **Następnie nieznany mówca zrzucił list, który spadł na pulpit Gil Roblesa.** Straż marszałkowska usunęła z trybuny niepowołanego mówcę, którego wystąpienie jest żywo omawiane w parlamentarnych kołach hiszpańskich.



Zapierająca dech w piersiach scena zdjęć do jednego z amerykańskich filmów: Akrobata powietrzny skacze z samochodu na skrzydło znajdującego się w powietrzu samolotu. Zwolennicy kina, obserwując film, scenę tę będą brali niesłusznie za trick. W rzeczywistości artysta naraża w tej grze swe życie.

Przymus sportowy w Niemczech

Berlin, 14. 12. Tel. wł.

Minister oświaty Rust, wydał dekret, regulujący jednolicie cały niemiecki sport akademicki. W przyszłości każdy student niemiecki będzie musiał w ciągu trzech semestrów uprawiać sporty, przyczem rodzaj sportu i plan zaprawy i treningu ustalane będą przez wyższe czynniki.

Młodociani zamachowcy

Praga, 14. 12. Tel. wł.

W pobliżu Tyrnawy w Słowacji dokonano zamachu na kurjer, jadący w kierunku Bratisławy. Trzej chłopcy, w wieku 12 do 16 lat, ułożyli na szynach około 100 większych kamieni. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności parowóz zdołał przeszkodę tę odsunąć na bok, tak, że uniknięto katastrofy. Młodociani złoczyńcy, którzy ukryli się w pobliskich zaroślach, zostali ujęci przez żandarmerję.

Pożar obozu pracy

Nowy Jork, 14. 12. (Tel. wł.)

Obóz pracy koło Norris w stanie Tennessee został przez olbrzymi pożar całkowicie zniszczony. **W płomieniach zginęło 6 robotników, kilkunastu innych odniosło mniej lub więcej ciężkie poparzenia.**

Serja nieszczęśliwych wypadków na Śląsku Opolskim

Dwuch zabitych i kilku ciężko rannych

W bieżącym tygodniu wydarzył się na terenie Śląska Opolskiego szereg wypadków drogowych, które pociągnęły za sobą kilka ofiar, w tem dwie śmiertelne. W ub. wtorek popoł. w Opolu na ulicy Polnej, najechał samochód ciężarowy z przyczepką z cegielni w Sławęcicach na 22-letniego robotnika Teodora Hanuscha, który dostał się pod koła cegłami obciążonej przyczepki, w ten sposób, że ciało nieszczęśliwego wkleszczone zostało dosłownie w wąską przestrzeń między podwójne opony samochodowe i uległo zupełnemu zmiażdżeniu. Ciało nieszczęśliwej ofiary katastrofy, które trzeba było dopiero siłą wydobywać z przestrzeni między oponami, przedstawiało jedną lepką masę krwistą, a pozatem uległy zupełnemu zmiażdżeniu wszystkie kości.

W czwartek w południe w Gliwicach, na ul. Górniczej, przejechany został na śmierć przez samochód osobowy maszynista kolei państwowych Sojka, który, jadąc rowerem, nie zauważył na skręcie ulicy nadjeżdżającego samochodu i wpadł pod jego koła.

W nocy na środę w Gliwicach na szosie, prowadzącej do Toszku, wjechał motocyklista Guenter Finkelde z Gliwic motocyklem w zamkniętą barjerę kolejową, wskutek czego tak on, jak i jadący z nim na tylnem siedzeniu technik Herbert Moeser, odnieśli bardzo poważne okaleczenia na głowie i całem ciele. Obu rannych w stanie groźnym odstawiono do szpitala.

W czwartek w godzinach wieczornych najechana została przez samochód 17-letnia Hildegarda Buzkówna z Zabrza. Wypadek ten miał miejsce w Zabrzu przy ul. Następcy Tronu B., która w wypadku tym odniosła bardzo poważne okaleczenia, w stanie groźnym odstawiono do szpitala.

Wreszcie w ostatnim wypadku samochód ciężarowy wjechał w Bytomiu przy ul. Parkowej na maszt z przewodami o wysokiem napięciu i został poważnie uszkodzony. Szofer samochodu odniósł poważne okaleczenia i odstawiony został również w stanie groźnym do szpitala.

Sobota 15 grudnia 1934	Dziś: Wiktora, Waler.
	Jutro: Euzebjusza
	Wschód słońca: g. 8 m. 46
	Zachód: g. 15 m. 46
	Długość dnia: g. 7 m. 42

Kronika Śląska

Redakcja i administracja: Katowice, ulica Sobieskiego 11, — tel. 349-81.

△ REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

SOBOTA: g. 20 „Jutro pogoda" (przedstawienie sprzedane).

NIEDZIELA: g. 16 „Jutro pogoda";

g. 20 „Polityka i miłość" (premjera)

WTOREK: g. 20 „Skalmierzanki" (zespół polski z Bytomia).

△ REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO NA PROWINCJI.

RYBNIK: piatek: g. 19.45 „Domek z kart".

BIELSZOWICE: wtorek: g. 19.30 „Polityka i miłość".

△ TEATR REWJOWY „RARYTAS".

Dziś i codziennie o g. 19,15 i 21,15 rewja p. t. „Co pani robi w nocy?"

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

KATOWICE. Capitol: „Jej czar". Casino: „Kobiety w jego życiu". Colosseum: „Czar wiedeńskiego walca". Palace: „Blaski i cienie miłości". Rialto: „Jej ekscelencja praczka". Union: „Foto". Dębina: „Całuj mnie jeszcze".

CHORZÓW. Apollo: „Śmierć odpoczywa". „Kopciuszek" i „Atrakcja cyrkowa". Colosseum: „Don Juan" i „Sowiecki film rewolucyjny".

SIEMIANOWICE. Apollo: „Czar wiedeńskiego walca". Kameralne: „Legjon śmierci" i „Małżeństwo z ogr. odp.".

RYBNIK. Palac: „Spełnione marzenia" i „Tajemne moce". Apollo: „Sekret" i „Tańcząca Wenus". Helios: „Burzyciel" i „Śpiewak nieznany".

W kinie „Helios" prenumeratorzy naszego pisma, za okazaniem opłaconej karty abonamentowej, korzystają z 50 proc. zniżki. Pozatem przy dziesiątym pobycie w kinie, każdy prenumerator naszego pisma otrzymuje bilet gratisowy.

WODZISŁAW. Słońce: „Pieśniarz Warszawy" („Już taki jestem zimny drań") Dyrekcja kina udziela 50 procentowej zniżki prenumeratorom naszego pisma zamieszkałym poza Wodzisławiem.

KOPALNIA EMA. Helios: „Szyb L. 23" oraz „Bracia Karamazow".

SARLEJ. Apollo: „Raj podlotków".

NOWA WIEŚ. Europa: „Testament dra Mabuze" i „Bandyta-detektyw".

Prenumeratorzy „Siedmiu Groszy" otrzymują 50 proc. zniżki w dniach powszednich.

TARN. GÓRY. Kino „Nowości" wyświetla od niedzieli 9 grudnia br., począwszy do wtorku 11 bm. film p. t. „Czar wiedeńskiego walca".

PAWŁÓW. „Apollo: „Kobieta, która nigdy nie zapomni" Wstęp 25 groszy na każde miejsce.

RADZIONKÓW. Apollo: „Kocha, lubi, szanuje" i „Białe upiory".

Prenumeratorzy „Siedmiu Groszy" otrzymują 25 proc zniżki.

RADJO.

NIEDZIELA, 16 GRUDNIA 1934 R.

Katowice. 9.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 9,03 Płyty. 9.07 Gimnastyka. 9,22 Płyty. 9.45 Chwilka pań domu. 10,00 Płyty. 10,30 Nabożeństwo. 11.57 Sygnał czasu. 12,03 Wiadomości meteorologiczne. 12,15 Poranek muzyczny z Filharmonji w Warszawie. 13,00 „W piastowskim klasztorze na Dolnym Śląsku". 14.00 Koncert orkiestry mandolinistów im. Moniuszki z Wełnowca. 15,15 Płyty. 15,25 Skrzynka pocztowa. 15,35 Płyty. 16,20 Recital skrzypcowy. 16,45 Łamigłówki. 17,00 „Pieśń ludowa". 18,00 „Teatr Wyobraźni", słuchowisko „Trzy domy". 19,00 Koncert organowy. 19,35 Płyty. 20,00 Polskie melodje — polskie tańce. 20.30 Płyty. 21,00 „Na wesołej lwowskiej fali". 21,30 Wiadomości sportowe. 21,45 „Bery i bojki śląskie". 22,15 „Gadki na podatki" — słuchowisko. 22,30 Muzyka taneczna. 23,05 Muzyka taneczna.

— **BEZROBOCIE NA ŚLĄSKU.** Według danych statystycznych Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Katowicach na terenie Województwa Śląskiego w okresie dwutygodniowym od dnia 19 ub. m. do 1 bm. korzystało z zasiłków ustawowych 7.200 bezrobotnych robotników. Suma wypłaconych tym bezrobotnym zasiłków wyniosła złotych 190.375,73. W porównaniu z okresem poprzednim liczba bezrobotnych pobierających zasiłki zwiększyła się o 1.804 osoby.

— **Z ŚL. RADY WOJEWÓDZKIEJ.** Na posiedzeniu w dn. 14 bm. Śląska Rada Wojewódzka uchwaliła projekt ustawy o Śląskiej Izbie Rolniczej. Na następnem poniedziałkowem posiedzeniu rady odbędzie się debata nad preliminarzem Skarbu Śląskiego na rok 1935-36.

— **AWANTURA W WIĘZIENIU.** Jeden z aresztantów więzienia katowickiego wywołał w piatek wieczór zbiegowisko, przy ul. Mikołowskiej obok gmachu więzienia. Przebywający w celi więziennej aresztant w pewnej chwili począł demolować okno celi a następnie przez kraty wyrzucał na dziedziniec więzienny wszystkie swoje rzeczy i słomę z siennika. Zauważyli to przechodnie, którzy tłumnie oblegli gmach więzienia. Posterunkowi II komisarjatu zebraną publiczność rozpędzili, a opornego więźnia uspokoiła straż więzienna. (s)

— **WYSTAWA WSPÓŁCZESNEGO MALARSTWA POLSKIEGO.** W niedzielę w gmachu Sejmu Śl. w salach reprezentacyjnych Sejmu i Województwa nastąpi otwarcie Wystawy Współczesnego Malarstwa Polskiego, zawierającej około 200 eksponatów około 40 artystów z A. Kędzierskim, laureatem pierwszej nagrody m. Warszawy na czele.

— **U KOMISARZA DEMOBILIZACYJNEGO** odbyło się szereg konferencyj w sprawie wniosków poszczególnych zakładów przemysłowych, jak „Giesche", „Godula" itp. o redukcję po kilku pracowników umysłowych. Orzeczenie komisarza w tych sprawach wydane zostanie z końcem bm.

— **ŚLĄSKI INSTYTUT RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWY** w Katowicach organizuje na miesiąc styczeń 1935 r. dla mistrzów i czeladników fryzjerskich **kurs ondulacji żelazkowej.** Zgłoszenia przyjmuje i wyczerpujących informacyj udziela powyższy instytut, mieszczący się w Katowicach przy ul. Krasińskiego nr. 3, pokój nr. 15, tel. 335-37.

— **ZGON.** W Kamieniu w pow. Świętochłowickim zmarł nasz stały czytelnik, uczeń 6 klasy gimnazjum, Konrad Gaja. Pogrzeb odbył się w piątek z domu żałoby.

— **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK NA KOPALNI.** W piątek rano wydarzył się w podziemiach kopalni „Paweł" w Chebziu, w pow. Świętochłowickim, nieszczęśliwy wypadek. Górnik Wincenty Pyka zatrudniony był przy t. zw. strzelaniu węgla. Jeden z kapiszonów nie wybuchł, co widząc Pyka, zbliżył się do ściany, w której znajdował się nabój. W tej samej chwili nastąpiła eksplozja i nieszczęśliwy górnik został niebezpiecznie poparzony. Grozi mu nawet utrata oka. Odstawiono go do szpitala.

— **CZY ZAPOMNIANA SPRAWA?** Okrągły rok mija od daty wykrycia afery „odznaczeniowej" „dyrektora" „Kapituły Gwiazdy Wolności", Strzelczyka, mającego swą bazę operacyjną w Steblowie pod Lublińcem. P. Strzelczyk „odznaczył" w kraju i zagranicą szereg osób, a pieniądze za odznaczenia obrócił na swój pożytek. Pomimo upływu roku, cicho o tej sprawie p. „dyrektora" i „pułkownika" Strzelczyka. Szereg osób poszkodowanych wniósł swe pretensje do sądu w Lublińcu, dotychczas jednak nikt nie został poinformowany, co się stało z temi pretensjami? Czyżby ta cała afera poszła w zapomnienie?

SERDECZNE BÓG ZAPŁAĆ składam tą drogą ks. Proboszczowi i Wikaremu, ks. Prof. Państwowego Gimnazjum w Szarleju za tak wzruszające słowa nad grobem, jak również profesorom, krewnym, uczeniom i uczniom Gimnazjum i wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę najukochańszemu synowi naszemu

ś. p. Konradowi Ogazie

uczniowi VI klasy Gimnazjum w Szarleju i okazali współczucie spowodu bolesnej straty, jaka nas dotknęła z woli Bożej.

Brzozowice-Kamień, dnia 14 grudnia 1934 r.

KAROL OGAZA Z ŻONĄ.

Wymowne milczenie czeladzkiego magistratu

Czekamy na wyjaśnienie

Do Czeladzi co tydzień sprowadzany jest przez kupca z Małopolski **p. Millerada transport bydła,** które sprzedawane jest miejscowym i okolicznym rzeźnikom.

Dzięki omijaniu targowicy mysłowickiej zyskują na kosztach przejazdów i transportu rzeźnicy, lecz równocześnie **ogromne zyski z tego tytułu płyną do kieszeni kupca z Małopolski.** Nie zyskuje na tem tylko nic miasto Czeladź. Nie wiadomo bowiem, dlaczego magistrat, który nawet od straganiarza ściąga groszowe opłaty, **nie pobiera żadnych opłat od kupca z Małopolski.**

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że p. Millerad na każdej sztuce, tylko z tytułu nieuiszczanych opłat zyskuje **kilkanaście złotych,** to miesięczny zysk jego wynosi tysiące. Mimo, że sprawę tę poruszaliśmy już na łamach naszego pisma, **magistrat Czeladzi zachowuje dotąd niezrozumiałe, lecz b. wymowne milczenie.**

Czeladź robi oszczędności na oświacie, opiece społecznej i zatrudnianiu bezrobotnych, dlaczego zatem nie wykorzystuje tego źródła dochodu?

Szukajcie bezrobotnego Froncka

16 bm. bezrobotnego Froncka trzeba szukać w pięciu miejscowościach. W Brzezinach Śl. będzie na przedstawieniu teatralnem, urządzonem w hali gimnastycznej przez miejscowe Stow. Kat. Młodzieży. W Kończycach będzie bawił na Operze Ludowej p. t.: „Preciosa", którą urządza Stow. Śpiewaków Śląskich im. „Skowronek" na sali pani Widawskiej o godz. 19-tej. W Rydułtowach gości na koncercie Pieśni, który urządza Tow. Śpiewu im. „Cecylja" na sali pani Kralowej. W Mikołowie będzie na przedstawieniu teatralnem, urządzonem przez Kat. Stow. Młodzieży, oddział w Józefowcu, na sali Hotelu Polskiego. Następnie w miejscowości Popielów, na przedstawieniu teatralnem, które urządza miejscowe Kółko Teatralne, na sali pana Holony.

We wszystkich pięciu miejscowościach bezrobotny Froncek porozlepia po dziesięć swoich wizytówek, za odszukanie których płaci po złotówce od każdej.

Kombinator wekslowy przed sądem

Niejaki Kalman Grojer, domokrążca, wyznania mojżeszowego, z Katowic, przyjmował swego czasu zamówienia na materjały sukienne, przyczem pobierał pod rzekome zamówienia podpisy, a w rzeczywistości, podsuwał naiwnym w sprytny sposób ulokowane w notesie weksle. Po pewnym czasie okazało się, że klijenci nie otrzymawszy towaru, byli zmuszeni wykupywać weksle, o których nic nie wiedzieli. Po długich poszukiwaniach zdołano pomysłowego kombinatora wreszcie odnaleźć i pociągnąć do odpowiedzialności sądowej. W ub. czwartek odbyła się przed Sądem Grodzkim w Rybniku rozprawa karna przeciw Grojerowi, który do winy się nie przyznał. Zawezwani na rozprawę świadkowie zeznali, że nie wiedzieli, iż podpisują weksle. Sąd skazał Grojera na rok więzienia. (r)

Kronika Zagłębiowska

Redakcja i administracja: Sosnowiec, 3-go Maja 5.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś, dnia 15 bm. o godz. 20 m. 15 — premjera świetnej komedjo-satyry Antoniego Słonimskiego p. t. „Rodzina" Komedja ta dzięki swemu błyskotliwemu dowcipowi i popularności autora, zyskała sobie w Warszawie i we wszystkich miastach Polski ogromne powodzenie. Reżyseruje sztukę p. H. Zelwerowiczówna. W popisowych rolach wystąpią: pp. Arciszewska, Golaszewska, Rapacka, Zelwerowiczówna, oraz Balcerzak, Golczowski, Golaszewski, Orchoń i inni. — Przedsprzedaż w firmie p. W. Czechowskiego.

Niedziela, 16 bm. o godz. 11 m. 30, przepiękne widowisko p. t. „Sen nocy letniej" W. Szekspira, specjalnie dla młodzieży szkolnej. Ceny miejsc od 20 gr. do 1 zł.

LEON WYRWICZ W SOSNOWCU.

Już w nadchodzący poniedziałek, 17 bm., odbędzie się w sali Teatru Miejskiego w Sosnowcu jeden gościnny występ niezrównanego mistrza słowa i śiewcy humoru Leona Wyrwicza. Przedsprzedaż biletów w firmie p. W. Czechowskiego.

KINOTEATRY W ZAGŁĘBIU.

SOSNOWIEC. Zagłębie: „Teraz i zawsze". Palace: „Bella Donna". Momus: „Hanka". Casino: „Ludzie w hotelu".

BĘDZIN. Apollo: „Tajemnica małej Shirley". Świątowid: „Kocha... lubi.. szanuje..". Nowości: „Biała lilja".

DĄBROWA. Ars: „Byłem ci wierny". Bajka: „Ulica" i „Zwycięstwo".

— **ARESZTOWANIA W SOSNOWCU.** Policja aresztowała złodziei: M. Drzazgę, Juljana Włodarczyka, M. Pawłowskiego, St. Widerskiego, Wł. Krzykałę i Hersza Rzeźnika. Ten ostatni przybył aż z Łodzi na „świąteczne" występy do Zagłębia.

— **OPERA NA „SATURNIE".** Jutro zjeżdża na „Saturn" zespół Tow. Muzycznego Dąbrowy z operą Moniuszki „Verbum nobile".

— **BOJKOT RZEŹNI W CZELADZI.** Magistrat czeladzki pertraktuje z rzeźnikami w sprawie likwidacji bojkotu rzeźni miejskiej. Magistrat chce obniżyć ceny za ubój do wysokości cen rzeźni siemianowickiej z warunkiem, że wszyscy rzeźnicy będą korzystać z rzeźni czeladzkiej. W sprawie tej w najbliższych dniach cech rzeźniczy w Czeladzi zwołuje zebranie członków.

— **BEZROBOTNI PRZED MAGISTRATEM W ZAWIERCIU.** W związku z wstrzymaniem akcji węglowej dla bezrobotnych-samotnych, przed magistratem w Zawierciu od kilku dni licznie gromadzą się bezrobotni z żądaniem wydania im węgla. 13 bm. bezrobotni otoczyli gmach magistratu, ponawiając swą prośbę, jednak wezwana policja piesza i konna zdołała opanować sytuację, zmuszając demonstrantów do rozejścia się. Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, magistrat czyni starania o zaopatrzenie bezrobotnych-samotnych w węgiel na zimę, ale czy starania te powiodą się — niewiadomo. (hu)

— **KOMISJA MINISTERJALNA WIZYTUJE ROBOTY W ZAWIERCIU.** 13 bm. zjechała do Zawiercia specjalna komisja złożona z przedstawicieli władz P. K. P. i Funduszu Pracy z Warszawy. Komisja odebrała wybudowane przyczółki i wiadukt przy tunelu na przejeździe kolejowym, oraz nowe mosty na rzece Warcie i Czarnej Przemszy.

Wypadek samochodowy pod Rybnikiem

Dwie osoby ciężko ranne

W ub. czwartek wydarzył się na szosie Żory — Rybnik nieszczęśliwy wypadek samochodowy, który jednak szczęśliwym zbiegiem okoliczności **nie pociągnął za sobą poważniejszych następstw.** Około godz. 7-mej samochód osobowy Śl. 7284, kierowany przez insp. kopalnianego Pawła Teubnera z Szybów Jankowickich, jechał w kierunku Rybnika. W samochodzie znajdowali się inż. Tadeusz Albrecht i Karol Bonczek oraz żona inż. Teubnera.

W pewnej chwili na zakręcie szosy **zderzył się samochód z furmanką Maksymiljana Kaczmarczyka z Boguszowic i wjechał w pełnym pędzie do rowu przydrożnego. Wskutek wypadku tego Teubner i jego żona odnieśli poważniejsze okaleczenia,** nie zagrażające jednak życiu ich. **Obaj inżynierowie natomiast wyszli z wypadku bez szwanku, a odnieśli jedynie lżejsze okaleczenia.** Najgorzej z wypadku wyszedł samochód, który **zdemolowany do tego stopnia, że nie** [illegible] **to go nawet poddawać naprawie.** Dochodzenia policyjne wykazały, że właściciel furmanki jechał nieprzepisową stroną szosy i spowodował w ten sposób wypadek. (r)

Policjant zabójcą kobiety?

Sensacyjny proces w Sosnowcu

W ub. piątek przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się **sensacyjny proces przeciwko b. policjantowi z III komisarjatu P. P. w Sosnowcu, Piotrowi Krokowi, oskarżonemu o zabójstwo Stanisławy Sadowińskiej, dziewczyny lekkich obyczajów.**

Sadowińska wraz z Ireną Goniewiczówną odnajmowała mieszkanie od małżonków Kuśmidrów w Sosnowcu przy ul. Dęblińskiej 6.

8 maja Sadowińska, **obchodząc swoje imieniny, wyprawiła ucztę, zapraszając kilkunastu gości.**

Wieczorem już do komisarjatu wbiegła zdyszana Goniewiczówna i oświadczyła, **że policjant zastrzelił jej koleżankę.**

Na miejsce wysłano natychmiast patrol policyjny, który zastał **dogorywającą Sadowińską, leżącą na kanapie, a obok opartego o ramę okienną stojącego poster. Kroka.**

Zapytany Krok oświadczył, że w pewnej chwili Sadowińska wyrwała mu rewolwer służbowy i, zanim mógł jej przeszkodzić, **strzeliła do siebie.** Kula utkwiła w brzuchu raniąc ją śmiertelnie.

W szpitalu ranna kobieta odzyskała na chwilę przytomność i, prosząc o ratunek, oświadczyła, **że policjant ją zastrzelił.**

„O życie mi nie chodzi, lecz o siostrę, zamieszkałą w Krakowie i chodzącą do szkoły, którą utrzymuje“ — oświadczyła umierająca.

W kilka chwil później zakończyła życie.

Policja stanęła wobec zagadki, nie wiedząc, czy zachodzi tu wypadek samobójstwa, czy też morderstwo.

Zarządzona sekcja zwłok rzuciła dopiero na sprawę tajemniczej tragedji snop światła. Wyjętą z brzucha kulę badał **specjalny ekspert sądowy z Warszawy, którego opinja obciążyła w wysokim stopniu policjanta.**

Rewelacje stanowią również **szczegóły jego prywatnego życia.** Krok usposobienia niezwykle gwałtownego i często **w czasie kłótni strzelał do żony.** W czasie służby policyjnej w Opocznie, **postrzelił również wieśniaka.** Tryb życia i gwałtowność charakteru zaprowadziły go wreszcie na ławę oskarżonych. Oskarża prok. Garliński, **a broni Kroka adwokat Aschenbrenner z Krakowa.** Rozprawa przerwana została wieczorem do dnia dzisiejszego.

Kilkakrotnie sąd zarządzał opróżnienie sali z publiczności, **przeprowadzając badania przy drzwiach zamkniętych.**



P. Anastazja Wrazidłowa z Chropaczowa, kolporterka naszego pisma od początku jego istnienia, obchodzi dnia 27 bm. 79-tą rocznicę swych urodzin.

Okropny wypadek w Szarleju-Piekarach

Koła pociągu obcięły przemytnikowi obie nogi

W piątek rano wydarzył się w pobliżu dworca kolejowego w Szarleju-Piekarach, w pow. Świętochłowickim, ponury wypadek. Około godz. 2,30 nad ranem zieloną granicą z Niemiec do Polski powracało kilku przemytników, pomiędzy którymi znajdował się również niejaki **18-letni Jan Tomala,** zam. w Brzozowicach-Kamieniu, w pow. Świętochłowickim, przy ul. Piekarskiej nr. 5. Kiedy przemytnicy znajdowali się w pobliżu stawidła kolejowego w Szarleju, Tomala usiłował wskoczyć do przejeżdżającego w tej chwili pociągu towarowego. Uczynił to jednak tak niezręcznie, iż pośliznął się o kamień i wpadł pod koła pociągu, które odcięły mu obie nogi. Całą scenę obserwowali pozostali towarzysze nieszczęśliwego. Kiedy jednak chłopak począł straszliwie krzyczeć, kilku z nich uciekło na teren niemiecki, a tylko jeden z nich, a mianowicie Artur Arndt, pozostał na miejscu i zawlókł ciężko rannego do przydrożnego rowu, ale po chwili zbiegł do Niemiec. W strasznych męczarniach Tomala przeleżał bez jakiejkolwiek pomocy w rowie przez kilka godzin i dopiero po upływie tego czasu zdołał go odnaleźć jeden ze strażników. O wypadku strażnik powiadomił natychmiast pogotowie, które przewiozło Tomalę **w stanie beznadziejnym do szpitala powiatowego w Szarleju-Piekarach.**

Prez. Spaltenstein na podstawie świadectwa lekarskiego

przechodzi na emeryturę

W czwartek odbyło się posiedzenie magistratu miasta Chorzowa, na którem m. in. rozpatrywano sprawę zatargu, jaki powstał pomiędzy radą miejską oraz magistratem w sprawie zemerytowania burmistrza Spaltensteina. Wiadomo bowiem, że komisaryczna rada miejska wypowiedziała się większością głosów frakcji prorządowej za **zemerytowaniem burmistrza Spaltensteina.** Sprawę tę rozpatrywał w dzień następny magistrat, który się tej uchwale sprzeciwił. Magistrat stanął na stanowisku, że kadencja obecnego burmistrza upływa dopiero w r. 1937, to też o jakiemkolwiek **zemerytowaniu nie może być mowy.** O ile jednak p. burmistrz Spaltenstein obstawałby przy swojem, to musi przedłożyć świadectwo lekarza powiatowego, stwierdzające **jego niezdolność do dalszej pracy.** Na odbytem w czwartek posiedzeniu magistratu p. burmistrz Spaltenstein przedłożył **wymagane świadectwa lekarskie,** wystawione przez lekarza powiatowego **p. Zawadzkiego,** z którego wynika, że p. burmistrz Spaltenstein **nie jest w stanie wykonywać dalszych obowiązków.** Wobec tego magistrat wypowiedział się za zemerytowaniem. Pozatem magistrat rozpatrywał sprawę ulepszenia komunikacji autobusowej na terenie miasta Chorzowa oraz dogodniejszego połączenia autobusowego Chorzowa z Katowicami. Dyrekcja Śl. Linij Autobusowych wyraziła swą zgodę na utworzenie z dniem 1 stycznia 1935 r. jednej linji wyłącznie dla **komunikacji śródmiejskiej.** Pozatem wprowadzi ona cały szereg udogodnień na linji Katowice — Chorzów.

Z sali rozpraw w Chorzowie

Przed Sądem Grodzkim w Chorzowie toczyła się sprawa karna przeciw kilku osobnikom, którzy nielegalnie przekroczyli granicę z Polski do Niemiec. Chodzi mianowicie o kilku obywateli polskich, narodowości niemieckiej, którzy, jak to już donosiliśmy, w dniach 20 do 31 lipca 1933 r. udali się bez paszportów na święto sportowe w Stuttgarcie. Na odbytej rozprawie przed Sądem Grodzkim w Chorzowie wszyscy ukarani zostali grzywną po 300 zł. oraz ponosić muszą koszta sądowe po 30 zł.

Pogrzeb ofiary obowiązku

Jak to zapowiadaliśmy, w piątek o godz. 14 odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego starszego posterunkowego policji Ernesta Hirta, który zginął na posterunku z rąk niewykrytych dotychczas sprawców. W pogrzebie wzięli udział wicewojewoda dr. Saloni, główny komendant policji p. Żółtaszek, starosta dr. Seidler, naczelnik wydziału bezpieczeństwa dr. Ryczkowski, insp. Starzyk, wielu oficerów i szeregowych policji oraz tłumy publiczności.

Kondukt pogrzebowy z orkiestrą policyjną na czele ruszył ze szpitala. W kondukcie kroczyły liczne delegacje kolegów Zmarłego ze wspaniałemi wieńcami, oraz kompanja honorowa policji. Kondukt pogrzebowy zamykał oddział policji konnej.

Nad grobem, na cmentarzu ewangelickim przy ul. Francuskiej przemawiał pastor Wagner oraz imieniem policji **komendant p. Żółtaszek.**

(s)

Fotografje jubileuszowe

naszych Czytelników zamieszczać będziemy od 15-go bm. tylko z okazji zaślubin, srebrnego, złotego, lub djamentowego wesela, oraz urodzin Czytelników od 60 lat. — **Przesłanych do redakcji fotografij nie zwracamy!**

„SIEDEM GROSZY“.

Co robił b. wiceminister Gallot w r. 1920?

Dalszy ciąg głośnego procesu sądowego

Po dwutygodniowej przerwie w ub. piątek przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu toczył się znowu głośny proces z oskarżenia b. naczelnego dyrektora Zakładów Modrzejowskich i b. wiceministra komunikacji **inż. Józefa Gallota przeciwko b. pracownikowi Zakł. Modrzejowskich inż. Witoldowi Sokołowskiemu,** o zniesławienie. Inż. Sokołowski, — jak to już pisaliśmy — zamieścił w prasie oświadczenie, w którem zarzucił inż. Gallotowi, że **jest człowiekiem niehonorowym i, że w 1920 r. uchylał się od służby wojskowej.**

Jako pierwszy zeznawał b. szef biura Zakupów Modrzejowskich Zakładów p. **Franciszek Piekarski, oraz komisarz Kardasiewicz z Wydz. Śledczego w Sosnowcu, których zeznania nie wniosły do sprawy nic ciekawego.**

Na zapytanie oskarżonego, czy oskarżyciel **groził robotnikom zwolnieniem z pracy, zmuszając ich do fałszywych zeznań,** świadek odpowiedział przecząco.

Zastępca inspektora pracy, p. Rychłowski zeznawał jako zarzysiężony, że **słyszał, jakoby w 1920 r. inż. Gallot był reklamowany od wojska przez ministerstwo.**

W 1922 r wyjeżdżał inż. Gallot do Warszawy, celem **ofiarowania swych usług przy budowie pociągów pancernych,** jako specjalista. Jaki dała wynik podróż, nie wiadomo.

Zeznawali jeszcze inż. Zakrzewski, oraz adw. Łaszczyński. Jako ostatni zeznawali b. majster Zakładów, Sierota, sprowadzony z Warszawy, którego w czasie choroby zwolniono z Zakładów.

Rozprawa została przerwana do dnia 19 bm., celem przesłuchania obecnego dyrektora Modrzejowskich Zakładów inż. Landaua, oraz sekr. Związku Metalowców p. Angiera.

TU WYCIĄĆ

Humor

NOWE RZEMIOSŁO.

— Wylicz mi dwunastu różnych rzemieślników.

— Krawiec, szewc, malarz, poseł...

— Skąd poseł do rzemiosła?

— A, bo przecie pracuje swoim językiem w warsztacie sejmowym.

U DYREKTORA FILMOWEGO.

Pewna młoda dziewczyna chce się koniecznie dostać do filmu. Zgłasza się do znanego reżysera filmowego Ernesta Łubicz. Po trzech dniach wyczekiwania staje wreszcie z bijącem sercem przed obliczem reżysera.

— Niech mi pani pokaże nogi.

Kandydatka nieśmiało podnosi sukienkę ponad lewem kolanem.

— No nieźle. A teraz proszę mi pokazać drugą nogę.

Przyszła gwiazda filmowa wstydzi się.

— Druga noga, panie dyrektorze, wygląda tak samo.

— Taksamo? W takim razie angażuję panią do filmu pod tytułem „Kobieta z dwiema lewemi nogami“.

— 400 —

w muzyce, zostałby jednym z najsławniejszych skrzypków.

Hrabia Dernburg przywiązał się do chłopca tak, jak gdyby był jego ojcem. Z każdej podróży przywoził mu liczne kosztowne podarunki i był niezmiernie dumny ze swego wychowańca.

Gdy Manuel skończył lat dziesięć, dostał od wuja pięknego, małego konika i odtąd przepędzał całe dnie w lasach i na polach. Nie było w całej okolicy tak śmiałego i dobrego jeźdźca, jak on, ale to właśnie zbudziło w nim dziką, niepohamowaną krew cygańską.

O nauce już teraz ani słuchać nie chciał, a gdy go nauczyciel upominał, odpowiadał mu tak niegrzecznie, a nawet bezczelnie, że starzec przestraszony umilkł.

Po dwóch latach nie mógł już sobie wcale dać z nim rady i prosił hrabiego, aby oddał chłopca komu innemu, młodszemu i energiczniejszemu, który potrafiłby ukrócić jego samowolę i dzikość.

Dernburg zawiózł go do klasztoru Jezuitów, prosząc ich, aby krótko chłopca trzymali, ale wszelkie starania zakonników były daremne. Czternastoletni chłopiec oszukiwał wszystkich, a nikt nie dorównał mu w podstępach i wykrętach. Pomimo ścisłego dozoru w klasztorze, umiał on znaleźć sobie po za murami klasztoru bardzo złe towarzystwo, kłamał, nauczył się wielu rzeczy, które byłyby przeraziły zakonników i raz nawet ukradł z kasy przeora znaczną sumę pieniędzy, którą w nocy przetrwonił w towarzystwie swych przyjaciół w pobliskiem miasteczku.

— 397 —

wchodzącego żwawo na najwyższe szczyty gór, ten byłby go liczył na najwyżej lat czterdzieści.

Był to przystojny mężczyzna, wysoki, silny, o pięknej, poważnej twarzy i lekko siwiejących włosach i brodzie.

Nie zawsze był on w samotnym swoim zamku w Tatrach. W młodych latach przebywał dużo w Paryżu, gdzie go nadzwyczaj lubiono, a potem odbył podróż naokoło świata, która trwała okrągłych lat pięć. Po powrocie urządził sobie wygodnie swój stary zamek w górach i zamieszkał w nim z zamiarem spędzenia tu reszty życia.

Żony nie miał nigdy i nie wiedział, dlaczego się nie ożenił. Może powodem tego był wypadek, który się zdarzył w familji Dernburgów przed jego długą podróżą.

Hrabia Herbert miał przyrodniego brata z pierwszego małżeństwa swej matki, o trzy lata od siebie starszego, barona Bondi. Obydwaj bracia kochali się serdecznie, to jest, Herbert kochał brata, pomimo, że charaktery ich zupełnie były odmienne.

Bondi, podobny do swego zmarłego ojca, był lekkomyślny aż do występku. Trwonił majątek w sposób poprostu wstrętny, w przeciągu kilku lat zmarnował wszystko do szczętu i stał się potem plagą dla swej matki, której połowę majątku także wnet stracił. Nieszczęśliwa kobieta płaciła długi jego, chcąc ratować nazwisko od hańby, ale syn był niepoprawny. Wtedy oświadczyła mu, że odtąd da mu 20.000 guldenów rocznie i ani grosza więcej.

Masowe aresztowania na Ukrainie

Aresztowani staną przed Sądem Najwyższym w Moskwie

Ryga, 14. 12. Tel. wł.

Z Moskwy donoszą: Sowiecka polityka polityczna dokonała licznych aresztowań na Ukrainie Sowieckiej. Aresztowania te są dalszym ciągiem represyj, spowodowanych zamordowaniem komisarza Kirowa w Leningradzie. Sprawę 37 aresztowanych komunistów ukraińskich przekazano kolegjum wojennemu najwyższego sądu Z. S. S. R. W ciągu najbliższych dni ogłoszony będzie wyrok w sprawie aresztowanych. **Większości z nich grozi kara śmierci. Wśród aresztowanych znajdują się następujące osoby:** prof. Antoni Kruszelnicki, pochodzący z Horodenki w Małopolsce Wschodniej, oraz dwaj jego synowie Taras i Iwan. Prof. Kruszelnicki w ostatnich latach zamieszkiwał we Lwowie, gdzie wydawał komunizujący miesięcznik „Nowi Szlachi" oraz stał na czele prosowieckiej organizacji ukraińskiej. Julian Baczyński, również pochodzący z Małopolski Wsch., dziennikarz ukraiński, który przed dwu laty w Pradze wydawał komunizujące pismo „Ukraina", w którem wychwalał ze wszech miar ustrój sowiecki na Ukrainie. Lewko Kowaliw, były dyrektor radjostacji w Charkowie, który w swoim czasie był wybitnym funkcjonarjuszem „Czeka" w okresie wojny domowej na Ukrainie. Były oficer armji sowieckiej, Leodyniec, prof. Szczerbina, literat Tereszczenko, Piotr Diduszok, pochodzący ze Lwowa, były oficer Strzelców Siczowych, oraz szereg innych Ukraińców, należących do partji komunistycznej. **Interesującem jest, że prof. Kruszelnicki niedawno przyjął obywatelstwo sowieckie i wyjechał ze Lwowa wraz z rodziną do Kijowa. Niepozbawionem również znaczenia jest ta okoliczność, że sprawa 37 aresztowanych Ukraińców rozpatrywana będzie nie przez najwyższy sąd republiki ukraińskiej, lecz przez kolegjum wojenne sądu najwyższego Z. S. S. R. w Moskwie.**

Według komunikatu urzędowego wszyscy aresztowani są oskarżeni o przygotowywanie aktów terorystycznych przeciwko przedstawicielom władzy sowieckiej. Aresztowania te wywołały silne wrażenie na Ukrainie sowieckiej.

Echa sprawy marsylijskiej na Węgrzech

Wdzięczność Węgier dla Anglji

Budapeszt, 14. 12. Tel. wł.

Na posiedzeniu Izby były premjer hr. Maurycy Esterhazy w gorących słowach wyraził ministrowi Edenowi podziękowanie za jego czynną współpracę przy likwidacji konfliktu jugosłowiańsko-węgierskiego, czem się wybitnie przyczynił do utrzymania pokoju europejskiego. Hr. Esterhazy podziękował następnie posłom angielskim, którzy w Izbie Gmin interpelowali rząd w związku z masowemi wydaleniami obywateli węgierskich w Jugosławji, oraz ministrowi Simonowi, którego odpowiedź była wzorem solidarności międzynarodowej. Mówca wyraził wreszcie nadzieję, że rząd węgierski, korzystając z udzielonego mu przez Anglję poparcia moralnego, uczyni wszystko, by umożliwić wydalonym Węgrom powrót do miejsca zamieszkania i odzyskania straconych majątków. **Mowa Esterhazy'ego spotkała się z powszechnym aplauzem Izby, która wnosiła okrzyki na cześć Anglji.**

Budapeszt, 14. 12. Tel. wł.

Posłowie Rassai oraz Keyer wystosowali do byłego ministra spraw zagranicznych Walko, jako przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Izby, **pismo, w którem domagają się zwołania komisji w związku z ostatniemi wydarzeniami genewskiemi.** Ponieważ regulaminowo wniosek o zwołanie komisji wymaga 2-ch podpisów, komisja zbierze się w przyszłym tygodniu.

Olbrzymi proces w Kownie

126 oskarżonych o spisek

Ryga, 14. 12. (PAT)

Z Kowna donoszą, że w piątek rozpoczął się tam proces Niemców Kłajpedzkich. Na procesie obecni są przedstawiciele ważniejszych dzienników zagranicznych. **Na ławie oskarżonych zasiąść miało 126 osób, jednakże trzej oskarżeni nie stawili się i według krążących pogłosek zbiegli do Niemiec.** Znaczna część oskarżonych odpowiada z aresztu. Do sprawy powołano ze strony oskarżenia 296 świadków i ze strony obrony 211. Oskarżonych broni 10-ciu adwokatów. **Większość oskarżonych odpowiada za przynależność do tajnych organizacyj, kierowanych z zagranicy, które ukrywały się pod firmą Christliche Sozialistische Gemeinschaft lub Sozialistische Volksgemeinschaft.** Na czele pierwszej organizacji stał aktor Sass, na czele drugiej dr. weterynarji Neumann. Organizacje te dążyć miały do wywołania powstania zbrojnego celem oderwania kraju kłajpedzkiego od Litwy i przyłączenia go do Niemiec. Niektórzy z podsądnych odpowiadają za organizowanie takiego właśnie powstania, inni zaś za organizowanie aktów teroru, spowodowanych celami i przesłankami politycznemi. M. in. za zabójstwo wachmistrza policji Jasutisa, który będąc członkiem Christliche Sozialistische Gemeinschaft, zdradził następnie cele i ustrój i cele organizacji. **Według aktu oskarżenia, obie organizacje utrzymywać miały stały kontakt z niemiecką partją narodowo-socjalistyczną, skąd otrzymywały również instrukcje, materjały propagandowe i pomoc finansową.** Rozprawa potrwa prawdopodobnie 2—3 miesięcy. Dowody rzeczowe zwieziono do sądu kilku samochodami.

Nowe ustawy Rzeszy

Przedświąteczne posiedzenie gabinetu niemieckiego

Berlin, 14. 12. (PAT)

W czwartek odbyło się ostatnie w tym roku posiedzenie gabinetu Rzeszy, na którem przyjęto szereg ustaw o charakterze politycznym gospodarczym i prawnym. **M. in. uchwalono ustawę o odszkodowaniach za straty poniesione przez ludność w związku z rewolucją narodową.** Pretensje prywatno-prawne z tego tytułu mogą być uwzględnione tylko pod pewnemi, ściśle określonemi warunkami, i to jeżeli chodzi o wydarzenia przed dniem 2 sierpnia br.

Przyjęto dalej ustawę, skierowaną przeciwko podstępnym zamachom na państwo i partję narodowo-socjalistyczną, **oraz zapewniającą ochronę munduru partyjnego.**

Ustawa o dobrowolnej służbie pracy stwarza prawne podstawy dla utrzymania dyscypliny i porządku w obozach służby pracy, poddając ich członków władzy dyscyplinarnej organów prawno-publicznych. Motywy do tej ustawy głoszą, że dobrowolna służba pracy, w której zajętych jest około ćwierć miljona młodych mężczyzn wymaga bezwzględnego posłuszeństwa przywódcom. — Służby tej nie wolno opuszczać przed upływem terminu.

Uchwalono dalej ustawę o gwarancjach dla rozwoju gospodarki surowcowej, ustawę o zmianie postanowień dotyczących handlu detalicznego przez ograniczenie liczby nowych sklepów na danym obszarze oraz ustawę o zabezpieczeniu stanu adwokackiego przed zbyt wielką konkurencją, grożącą upadkiem tego zawodu.

Pod koniec posiedzenia kanclerz Hitler podziękował członkom rządu za dotychczasową współpracę i złożył im życzenia świąteczne, zawiadamiając przytem, że **w roku bieżącym przyjęcie noworoczne członków gabinetu nie odbędzie się.**

Umowa węglowa

Londyn, 14. 12. Tel. wł.

Na posiedzeniu zarządu południowo-walijskiego, syndykat sprzedaży węgla rozpatrywał warunki polsko-angielskiej umowy węglowej, poczem zarząd zatwierdził tę umowę. **Okręg południowo-walijski był tym, w którym oczekiwano pewnej opozycji przeciwko umowie z Polską, tak, że obecnie umowa posiada jednomyślną aprobatę wszystkich angielskich okręgów.**

Plan porozumienia europejskiego

Londyn, 14. 12. Tel. wł.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Herald", donosi z Rzymu, że Mussolini opracował ostatnio plan porozumienia europejskiego, celem umożliwienia powrotu Niemiec do Ligi Narodów. Projekt ten ma zastąpić niedoszły pakt wschodni. Zasadniczą linją wytyczną nowego porozumienia byłaby współpraca czterech mocarstw zachodnio-europejskich oraz Polski i Sowietów. W gruncie rzeczy więc byłby to pakt czterech, rozszerzony do paktu sześciu.

W czasie wizyty min. Lavala w Rzymie mają być poza sprawami ściśle francusko włoskiemi poruszane również sprawy ogólno-europejskie, i przy tej sposobności zapewne powyższy projekt Mussoliniego.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

— W piątek mija termin płatności raty długu zaciągniętego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. **Rata ta wynosi 30 milj. zł.** Podobnie, jak trzy poprzednie, nie zostanie ona pokryta.

— Od 16 grudnia rozpoczną się próbne audycje nowej stacji radjowej w Toruniu. Próby prowadzone będą przy pomocy stacji raszyńskiej, która nadawać będzie audycje do Torunia przez Poznań.

— W wydziale handlowym Sądu Okręgowego został w piątek wznowiony proces o tytuł Kurjera Porannego. Rozprawa została jednak ponownie odroczona, gdyż sąd odrzucił wniosek adwokata Ostrowskiego, który prosił o wyłączenie z kompletu sądzącego sędziego Lautera. Adwokat Ostrowski zapowiedział wniesienie skargi do sądu apelacyjnego.

— Głównodowodzący międzynarodową siłą zbrojną w zagłębiu Saary, angielski generał-major Brind przybył do Saarbruecken, powitany na dworcu przez przedstawicieli władz. Generał zamieszkał w willi komisji rządzącej.

— W Moskwie ogłoszono liczbę ofiar rozstrzelanych w związku ze śledztwem w sprawie zamachu na Kirowa. Wynosi ona 109 osób, przytem w Leningradzie i Moskwie rozstrzelano 66, w Mińsku 9 itd.

— W pobliżu Grasse (Francja) został aresztowany pewien kapitalista duński, nazwiskiem Lukkedal Moeller, który prowadził zakrojone na szeroką skalę interesy. Moeller jest oskarżony o sprzeniewierzenia w wysokości 200 miljonów franków.

— Z Colombo donoszą: Panująca od dłuższego czasu posucha wyrządziła wielkie szkody na wyspie Ceylon. Wywiązały się choroby epidemiczne. Według obliczeń władz, około pół miljona ludzi zapadło na te choroby. W wielu wioskach 90 proc. mieszkańców jest chorych i niezdolnych do pracy. Liczba wypadków śmiertelnych jest bardzo znaczna, w szczególności wśród dzieci.

— W Anglji wydarzyły się dwie katastrofy kopalniane. W kopalni węgla w Lancashire nastąpił wybuch. Trzech robotników poniosło śmierć. W szybie węglowym kolo Sheffield obsunęła się ściana. Zasypani górnicy zostali uwolnieni dopiero po 6 godzinach. Jeden z nich był już martwy.

TU WYCIĄĆ!

— 398 —

Baron Bondi obraził się ciężko. I czy dla tego, aby się na matce zemścić, czy też rzeczywiście odezwało się w nim serce, dosyć, że niedługo potem ożenił się z cyganką, która śpiewała i tańczyła na rynkach w małych miasteczkach.

Gdy wiadomość o tem doszła hrabiny, nie chciał nikt wierzyć, aby to prawda być miało. Ale pewnego dnia zajechał powóz przed zamek i baron Bondi kazał zameldować matce siebie i swoją żonę.

Żądał, aby matka uznała ją za synową.

Tego już było zanadto. Hrabina kazała mu powiedzieć, że przyjmie go natychmiast, jeżeli oddali kobietę, siedzącą obok niego w powozie.

Bondi uderzył służącego w twarz i wziąwszy swoją cudownie piękną cygankę za rękę, wszedł z nią do pokoju matki.

Ale tu stanął przed nim Herbert.

— Ani kroku dalej! — krzyknął. — Jeżeli jesteś na tyle nikczemny, aby zapomnieć o szacunku dla matki, to ja ja przed twoją napaścią obronię. Od tej chwili nie masz prawa przestępowania tego progu. Wolałeś cyganke, niż matkę i brata, niech ona ci zastąpi!

Bondi wyszedł. — Odtąd już go ani matka, ani brat nie widzieli.

W dwa lata później umarł, jak mówiono w Hiszpanji dokąd się przeniósł ze swoją cyganką. Wdowa po nim, baronowa Bondi, wróciła z dzieckiem do Węgier.

Trzydzieści lat minęło od owego wieczora, o którym hrabia Hilbert zawsze jeszcze myślał z przerażeniem.

— 399 —

Służący przyniósł mu kosz, znaleziony przed zamkiem, w koszu zaś leżał mały kilkumiesięczny chłopczyk i spał. Na szyi miał zawieszoną kartkę z napisem:

„Nie mam ochoty żywić dziecka arystokraty, róbcie z nim, co chcecie, to jest syn barona Bondi".

Cyganka pozbyła się dziecka, Dernburg zaś miał wielki kłopot z wychowaniem bratanka.

Stara hrabina nie żyła już, hrabia Herbert więc był jedynym krewnym dziecka. Szlachetny ten człowiek przyjął włożone na niego obowiązki i wypełniał je z największą sumiennością. Cóż nieszczęśliwe dziecko było winne, że matka jego była cyganką? W żyłach jego płynęła także krew Bondich i miało ono wszelkie prawo do nazwiska i tytułu. Dernburg zajął się chłopcem, dał mu jaknajlepsze wykształcenie i postanowił być dla niego najtroskliwszym stryjem, opiekunem i nauczycielem.

Miał on wtenczas dopiero 23 lat i nie mógł go sam wychować. Nie był żonaty, a dziecko potrzebowało koniecznie kobiecej opieki.

Po krótkim namyśle więc oddał je nauczycielowi mieszkającemu w jego wsi. Był to bardzo uczciwy i dobry człowiek, żona jego zaś była wzorem dzielności i cnoty. I w tym to domu wychowywał się Manuel Bondi, a do dziesiątego roku życia byli nauczyciel i wuj niezmiernie z niego zadowoleni.

Manuel był adnym, uzdolnionym chłopcem, uczył sie doskonale i miał nadzwyczajny talent do muzyki. Grał artystycznie na skrzypcach a stary nauczyciel mówił, że gdyby się dalej kształcił

Humor

DZIŚ A DAWNIEJ.

Żona: — Jak długo będzie nasza córka jeszcze czekała? Przecież skończyła już dwadzieścia lat...

Mąż: — Aż się znajdzie odpowiednia partja.

Żona: — Ja tak długo nie czekałam

ZWOLENNIK FASZYZMU.

— Wiesz, bywają chwile, w których żałuję, że nie jestem faszystą!

— Dlaczego?

— Nosiłbym stale czarną koszulę i nie wydawałbym tyle na pranie.

PRAKTYCZNY.

— Jakże możesz tak starem, zniszczonem ubraniu oświadczać się ojcu o moją rękę?

— Nie gniewaj się, moja droga, ale doprawdy mnie już w tych mych okolicznościach zniszczono zupełnie wiutkie ubranie.

NAJMILSZE CHWILE.

— Godzina popołudniowa jest najmilszą porą dnia dla mnie.

— Czy, pan urządza sobie drzemkę?

— Nie, ale żona śpi.

Męczennica w Koronie

146)

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

Józefina Hernals, prawowita małżonka barona Maksymiljana Kronau z Wiednia, opuszczona przez męża, przeżywała wielką tragedję życiową. Wreszcie dowiedziała się, że jest córką angielskiego lorda Corrigan, który zamienił ją, jako niemowlę, z swym synem nieprawego łoża. Gdy lord dowiedział się, że tajemnica jego została odkryta, spowodował wysłanie swej córki Józefiny na Sybir, gdzie zetknęła się ona ze swą dawną rywalką z Wiednia, hrabianką Felicją Szalenburg. Niedola połączyła obie kobiety węzłem serdecznej przyjaźni. Wkrótce jednak Felicja, wydając na świat syna, którego ojcem był jej mąż, zbrodniarz, podający się za ambasadora Brazylji, Olivareza, umarła. W tym czasie żona lorda Corrigan, przy pomocy dr. Tritoniego i cesarzowej austrjackiej Elżbiety, uzyskała od cara Rosji ułaskawienie Józefiny. Na Sybirze przebywał również ojciec Felicji, skazany za nihilizm. Stary hrabia został również ułaskawiony, skoro jednak przybył do domku, w którym zamieszkiwała Felicja i Józefina, i dowiedział się o śmierci swej ukochanej córki, pomodlił się na jej grobie, pobłogosławił jej syna i, nie mając dla kogo żyć, złamany wrócił do kopalń, aby do końca życia dźwigać ciężkie, brzęczące kajdany. Tymczasem Maksymiljan, który postanowił naprawić wyrządzone żonie krzywdy, zabrał ją z Syberji i zamieszkał z nią blisko Petersburga. Od tego czasu upłynęło 17 lat. Syn Felicji, Feliks, wyrósł na dorodnego młodzieńca, a córka szczęśliwych małżonków Elżunia była również bardzo przystojna. Ponieważ Feliks zakochał się w Elżuni, a Maksymiljan i Józefina lękali się tego, aby Feliks nie odziedziczył po swym ojcu zbrodniczych instynktów, Maksymiljan wyznał Feliksowi całą prawdę o jego ojcu i wytłumaczył mu, że nie może on się nigdy ożenić z Elżunią. Ponieważ Elżunia została wysłana do Wiednia, Feliks opuścił dom i wyruszył pieszo w stronę Wiednia. Niedaleko Petersburga wszedł do hotelu jakiegoś żyda, gdzie zbierali się anarchiści. Tam też spotkał go Pedro de Branco, jego ojciec, który opowiada mu historję swego życia, przyczem wciągnął go do związku anarchistów i zabrał go na zebranie, które odbywało się w piwnicy karczmy.

* * *

Wejście Feliksa nie wywołało żadnego zdumienia, zdarzało się bowiem często, że ten lub ów z członków przyprowadzał nowego towarzysza, który chciał wstąpić do związku. Nie obawiali się zdrady, gdyż jeden ręczył za drugiego życiem.

Gdy Pedro i Feliks zajęli miejsca, podniósł się jeden z zamaskowanych i zaczął mówić:

— Czerwona Ręka — rzekł — zadługo daje na siebie czekać! Świat sądzi, że przestała już istnieć... Najwyższy czas, aby ludzie poznali znowu jej potęgę!

— Tak jest! — zawołali wszyscy jednogłośnie.

— Czas wielki!

— Trzeba działać!

— Wypiszemy imiona wszystkich głów koronowanych na karteczkach! — ciągnął zamaskowany mówca dalej. — Wrzućmy je w urnę!... W drugą nazwiska nasze! Najstarszy z nas wyciągnie kartkę z nazwiskiem brata — ten zaś kartkę z nazwiskiem tego, kto ma się stać jego ofiarą! Czy zgadzacie się! Odpowiedzcie!

— Zgoda!

— Jeszcze raz was się pytam!

— Zgoda!

— I po raz trzeci was pytam!

— Zgoda!

Skolei po napisaniu imion panujących zabrano się do pisania nazwisk członków stowarzyszenia i wrzucono kartki do przygotowanych urn.

Jeden ze spiskowców podniósł się.

— Jestem najstarszym! — rzekł. — Ja wyciągnę imię tego, który powołany będzie do spełnienia wielkiego dzieła. Bracia, zdejmuję maskę!

Po tych słowach odsłonił twarz a obecni z najwyższym szacunkiem pochylili głowy.

Było to potężne złe oblicze z błyszczącemi oczami.

— Wielki Malatesta! — szepnął Pedro Feliksowi. — Najpotężniejszy anarchista! Przywódca główny całego związku.

Malatesta wsunął rękę w urnę i wyciągnął zwiniętą karteczkę.

Głęboka cisza panowała w piwnicy.

Być może, że niejeden drżał ze strachu, aby nie usłyszeć swego nazwiska!

Malatesta rozwinął kartkę i odczytał uroczyście:

—Luigi Luccheni!

Luigi zdarł maskę z twarzy, przyskoczył do stołu i schwyciwszy sztylet, zawołał z dziko błyszczącemi oczami:

— Hej, niech żyje Malatesta! Cześć mu, cześć za to, że wybrał mnie! Ja mu wstydu nie zrobię!

Wszyscy odetchnęli, zdawało się z ulgą, że nie na nich los wypadł.

— Wybierz sobie teraz sam tego, który ma się stać twoją ofiarą! — rzekł Malatesta.

Ze zwierzęcą prawie gwałtownością rzucił się Luigi ku urnie i, nie zastanawiając się ani chwili, wyciągnął kartkę.

Ale gdy rozwinął i przeczytał,



...Jeden z spiskowców podniósł się...

wszyscy zauważyli, że znikł jego poprzedni zapał.

— Kto umrze? — zapytał Malatesta.

— Eh, głupstwo! — odrzekł Luigi. — Elżbieta, cesarzowa austrjacka! Kobieta!

Widać było, że nie żal mu tej kobiety, lecz uważa zamordowanie słabej niewiasty za mniejszą przyjemność!

— Nie szkodzi! Zawsześ to koronowana głowa! Według statutów naszego towarzystwa musisz wykonać to w przeciągu czterech tygodni! Dodam ci dwóch asystentów, którzy ci pomogą, a w razie uwięzienia oswobodzą cię! Wylosujemy zaraz nazwisko jednego z nich, a ten sam drugiego sobie wyszuka śród członków naszych.

I sam wyciągnął kartkę z urny, rozwinął i przeczytał:

— Pedro de Branco! — rozległ się jego głos poważny.

Pedro zbladł.

Widać to było, gdy powstał i zdjął maskę z twarzy.

— Przyjmuję wybór! — rzekł spokojnie. — A na pomocnika wybieram tego, którego tu dziś przyprowadziłem... Jest to mój... syn! Pragnie on zostać dziś jeszcze członkiem naszego stowarzyszenia.

— Ale czy nas nie zdradzi? — zapytał Malatesta podejrzliwie. — Wiesz że ręczysz za niego życiem swojem.

— Wiem! Ręczę za niego! — odpowiedział Pedro. — Ręczę życiem swojem!

Co się działo w sercu Feliksa, tego nikt nie pojmie!

Chwilami nie wiedział, co się z nim dzieje.

Bądź co bądź postanowił ocalić życie cesarzowej i widział się już w myśli obrońcą tej najszlachetniejszej kobiety! Ona wybaczy mu napewno grzech jego urodzenia, da mu inne, uczciwe nazwisko i pozwoli mu zapomnieć, kim był jego ojciec. Ta kobieta umie z najgorszych ludzi zrobić porządnych, godnych członków społeczeństwa.

Teraz podniósł się Pedro i zwrócił się do przewodniczącego i wszystkich zebranych:

— Mam wam jeszcze dwie rzeczy do powiedzenia! — rzekł. — Na ostatniem naszem zebraniu w Londynie postanowiono, że lady Sulivan, zwana Czerwona Lady, ma być ukarana śmiercią za to, że usunęła się od anarchistów i odmówiła pomocy jednemu z naszych braci. Los, jak wiecie, padł na markiza Laroche... Ten miał ją zabić! Markiz wykonał rozkaz, wszedł do jej pokoju w nocy i udusił ją własnemi rękami... Czerwona Lady już nie żyje... Tak karzemy zawsze zdrajców!...

Bardzo dobrze! — odezwało się kilka głosów.

— Tak karzemy zdrajców! — powtórzyli inni chórem.

— Niestety, schwytano go przytem i skazano na śmierć. Mimo wysiłków i starań, nie udało się go ocalić. Wyrok został wykonany przed tygodniem... Drugą wiadomością jest to, że znana wam szewcowa, Amalja Hilbert z Hernals w Wiedniu, przebywająca w ciągu ostatnich lat w Paryżu, została także zamordowaną z rozkazu braci w Neapolu. Znała ona nasze tajemnice, a że zbyt często bywała pijaną, przeto mogła nas łatwo zdradzić... Szewcową Hilbertową utopiono w Sekwanie! Tak karzemy tych, co mogą nas zdradzić!

— Tak karzemy tych, co mogą nas zdradzić! — powtórzyli obecni.

Na tem zakończył Pedro.

Przez chwilę panowało milczenie.

— Gdzie się odbędzie następne zebranie? — zapytał jeden ze spiskowców.

— W Wiedniu! — odrzekł Malatesta. — Każdy zostanie o miejscu i czasie zawiadomiony osobiście.

Anarchiści zgodzili się na to i rozeszli się.

Pedro i Feliks pojechali do Petersburga, stamtąd zaś bez zwłoki udali się do Wiednia, gdzie się mieli spotkać z Luigim Lucchenim, jak Pedro umówił się jeszcze w piwnicy.

ROZDZIAŁ CXXXIV.
W GENEWIE.

Słońce jasno świeciło nad Jeziorem Genewskiem i przeglądało się w kryształowych jego falach.

Pogoda dopisywała w całej pełni. Powietrze było przepojone zapachem kwiatów, który przynosił wietrzyk od lądu.

Niedaleko portu płynęła mała łódka, a w niej siedziało trzech mężczyzn.

Byli to nasi znajomi: Pedro, Feliks i Luigi Luccheni.

Byli tu w trójkę już parę dni.

Feliks byłby już dawno myślał o zdradzeniu planów anarchistów, aby ocalić w ten sposób życie cesarzowej, ale nie uczynił tego dla dwóch powodów:

Najpierw pilnował go ojciec tak starannie, że nie miał jednej chwili swobodnej... Nie mógł się na krok ruszyć z domu bez towarzystwa ojca, lub Luccheniego. Widocznie nie dowierzali mu jeszcze i obaj pilnowali go po całych dniach i nawet nocach.

Powtóre — marzył on o tem, że ocali cesarzową sam, bez niczyjej pomocy. Ocali ją i w nagrodę za to, wolno mu będzie zaliczać się do ludzi uczciwych i zmazać hańbę swego nazwiska! To było jego marzenie, którem się upajał... A jako nagrodę za to widział w marzeniach uszczęśliwioną towarzyszkę ukochanego dziewczęcia...

Dlatego Feliks milczał dotąd. Ufał swoim siłom, wyczekiwał stosownego momentu i milczał

Od czterech dni znajdowali się już spiskowcy w Genewie... Luigi przygotował sobie sztylet i nie spuszczał z oka cesarzowej.

Albo on, albo Pedro i Feliks śledzili ją nieustannie.

(Ciąg dalszy jutro)

Pełna tabela wygranych

GŁÓWNE WYGRANE
do przerwy

100.000 zł. na nr. nr. 120717 157289 172737

20000 zł. na nr. nr. 133655 169914

10000 zł. na nr. nr. 49238 52805 177850

5000 zł. na nr. nr. 6412 78826 135217

2000 zł. na nr. nr. 27354 32910 40110 79572 136366.

1000 zł. na nr. nr. 6272 20190 37022 51351 89875 100920 104530 121861 147280

500 zł. na nr. nr. 1401 2252 46048 47208 63979 69661 119366 157018 166230

400 zł. na nr. nr. 5210 6555 13077 22889 24613 29105 42641 45264 96521 103643 118442 138291 140342 144704 155271 161805 175944

300 zł. na nr. nr. 47938 57127 58098 61582 80383 81027 88188 99776 101212 109031 109574 112763 119281 120073 127378 131304 148235 154534 164188

250 zł. na nr. nr. 5213 18504 24822 26553 27442 31886 34590 38392 42138 46140 51430 53600 55270 57674 59257 62473 64578 65622 66746 71774 72149 75908 90926 92040 92172 94180 98283 101234 109285 113275 113842 115776 126941 127763 134779 138158 139388 163745 163300 163834 166203 171369 176612.

STAWKI
do przerwy

57 172 338 76 416 68 628 891 1237 504 614 816 997 2041 168 614 62 90 844 78 3010 38 275 83 592 834 48 991 4038 130 34 61 259 339 405 56 57 89 634 719 5501 612 755 76 815 6037 67 159 237 98 367 401 550 644 741 7260 321 427 638 67 712 28 37 92 959 8021 108 318 54 506 648 70 9031 358 651 62 89.

10318 470 579 695 710 845 48 90 915 79 11178 392 407 506 607 88 763 70 871 12053 254 75 371 914 59 94 13054 270 517 760 932 14001 372 714 15012 36 348 502 91 607 50 702 21 28 825 941 16082 157 310 82 83 390 403 591 754 817 934 17019 27 320 85 441 93 706 805 911 18644 64 903 19388 597 646 845 939 95.

20068 233 304 72 73 437 595 636 80 747 893 930 21045 210 58 303 34 52 56 410 19 47 585 716 22034 220 31 51 457 675 847 909 97 23183 348 59 76 435 573 639 756 837 64 939 61 62 24005 95 136 76 276 86 466 71 86 657 87 745 859 968 25250 55 412 525 32 26011 79 143 92 236 45 406 508 618 63 842 74 88 986 27185 87 259 68 692 789 816 913 28264 77 528 74 655 95 773 29125 85 376.

30174 410 520 80 603 708 879 950 31027 174 315 18 34 63 416 771 988 32165 71 283 473 839 33016 190 249 59 365 500 652 914 43 66 72 34239 92 363 410 63 737 829 35033 104 228 34 68 88 365 401 48 507 607 988 36470 522 47 639 57 766 94 826 930 46 56 37019 81 140 69 428 43 53 94 905 38163 267 96 343 449 515 869 93 39130 241 325 514 801 19 49 56 956.

40100 39 79 213 439 69 684 41055 199 218 352 441 607 929 42214 365 72 413 90 631 792 941 89 43075 352 77 91 499 552 83 604 87 786 872 87 44047 203 23 33 352 98 420 86 587 616 752 56 96 863 923 34 42 45300 30 85 411 25 30 56 514 639 86 967 46265 485 613 34 783 971 47001 259 79 93 321 38 480 599 699 798 854 938 94 48065 229 46 691 879 930 49311 78 645 92 763 69 825 34 51 915 41 57 66.

50057 74 112 489 577 861 74 51173 99 218 30 944 86 52022 53 63 158 72 549 99 680 53580 619 50 880 54019 107 20 74 338 39 40 559 657 850 55017 53 195 207 16 28 391 431 562 75 644 716 21 23 887 922 56054 134 261 435 504 13 707 24 51 823 95 983 99 57030 64 77 82 199 400 37 670 764 65 851 99 903 25 58024 140 629 58 71 739 816 936 59092 269 568 617 824 35 903 25.

60266 432 510 15 20 61062 203 304 527 29 70 710 836 72 909 62005 46 190 284 493 612 43 54 98 63156 284 302 407 696 829 980 64012 249 566 713 41 45 858 952 65124 92 369 73 87 585 721 56 966 66057 80 214 19 30 67 405 37 47 73 521 752 847 997 67259 323 64 473 556 71 97 613 953 68175 402 771 98 835 980 69168 252 418 36 664 745 69.

70132 252 74 306 82 414 24 521 50 85 691 794 956 92 71004 58 263 75 321 23 65 536 705 812 963 72028 174 380 488 73410 48 571 635 962 74031 72 190 263 97 300 39 50 702 845 89 75049 87 88 468 98 640 710 908 76636 908 77153 77 293 602 816 48 912 27 82 78030 158 72 238 53 329 424 52 571 632 804 74 996 79032 53 89 154 275 702 826.

80030 128 90 275 86 394 408 81027 83 113 260 445 76 675 810 60 948 82092 126 73 79 201 39 327 41 67 536 49 85 791 83211 34 576 84025 65 335 559 858 85109 55 223 486 616 46 770 94 914 67 86300 35 58 520 51 763 884 924 50 59 87211 464 72 90 540 621 806 88027 36 184 262 557 779 812 51 57 89059 149 314 402 26 550 812 91 914.

90113 272 89 300 19 28 72 813 91047 180 87 283 394 829 965 84 92008 2788 337 91 418 550 87 92 629 993 93261 330 80 502 12 625 807 14 39 951 94196 218 326 549 656 730 92 831 48 62 95008 54 216 477 667 775 962 96121 426 87 672 77 735 72 864 986 97124 97 542 612 775 814 903 38 73 98020 54 76 316 445 78 639 854 974 99097 225 425 92 687 754 76 884 971.

100026 36 106 90 202 07 63 328 413 89 560 622 59 773 101011 330 60 419 555 619 102064 161 65 247 48 96 80 94 333 49 81 91 421 654 71 855 921 35 103029 91 168 314 448 582 723 803 60 104025 93 154 232 69 315 32 495 525 602 105245 355 58 514 80 871 106077 180 298 312 655 711 99 816 91 107164 340 462 583 821 965 108292 585 878 969 109243 449 6658 724 56.

110114 32 66 287 414 642 703 47 111138 215 92 305 86 599 676 720 32 86 879 83 927 112038 101 53 256 82 314 443 605 870 113309 96 404 59 76 508 27 43 86 628 711 20 63 804 114074 95 173 510 727 48 829 963 115313 19 90 410 852 913 116177 513 38 678 117035 466 800 09 118057 382 499 630 793 848 945 119133 436 52 49 76 551 74 850 66 88 781 870 78.

120123 217 318 63 621 768 99 121160 512 87 756 122023 332 83 450 521 28 42 616 707 24 53 123335 78 86 735 950 39 124296 595 805 29 913 69 125204 304 44 418 80 651 745 833 82 126310 795 824 127327 401 38 85 96 538 774 825 52 953 128111 116 177 89 269 97 320 48 50 54 589 613 39 65 129033 152 72 377 507 611 905

130156 222 48 94 389 413 540 780 131239 322 410 24 30 541 715 33 522 132207 30 327 62 97 424 593 95 676 714 40 833 984 133063 152 99 218 322 513 97 681 798 886 998 134127 280 86 325 70 90 503 54 658 845 954 135058 82 207 464 664 69 77 847 136028 54 75 148 311 95 590 602 21 76 746 910 64 137120 40 75 236 63 369 426 33 607 73 138060 167 997 139035 45 48 328 405 99 536 601 716 925.

14047 108 70 238 380 722 985 95 141015 28 47 397 425 99 683 829 916 85 142064 130 209 314 41 671 92 827 921 143052 127 293 323 503 47 749 144011 25 88 125 35 41 260 310 50 486 96 624 45 50 713 813 145206 29 435 531 658 725 841 85 146061 239 481 522 75 695 796 845 995 147384 585 678 844 904 148049 301 507 87 728 22 88 57 817 966 91 149293 346 407 97 591 97 887 952 54.

150030 204 503 31 712 90 151404 27 81 679 916 152044 96 98 126 89 242 333 666 713 872 912 31 153108 407 98 643 52 957 154016 139 232 65 67 821 155026 393 543 886 908 33 156240 489 558 807 157004 105 260 375 432 40 534 938 99 158252 379 86 535 621 925 159014 281 346 458 71 504 64 71 725 38 62 808 92 993.

160043 143 213 39 83 330 94 510 63 828 45 161131 269 339 48 504 27 648 897 940 162322 416 656 810 997 163083 133 554 744 866 999 165054 83 132 94 307 23 427 59 555 732 853 96 915 77 195010 242 315 77 79 527 56 649 705 07 996 166045 151 235 415 571 661 774 831 936 167092 153 92 333 548 605 80 710 867 978 168030 325 91 439 513 29 70 701 67 823 932 47 16903 06 87 89 465 511 65 95 618 705 958

170041 153 400 06 35 52 86 915 171314 56 459 513 672 99 841 905 172017 31 211 418 622 24 61 79 861 940 173046 207 228 231 45 59 328 30 31 696 724 56 93 894 174007 17 179 215 67 340 541 832 175176 274 414 538 712 24 812 61 902 176124 39 250 351 60 434 502 93 710 47 962 65 177047 192 555 220 709 38 55 938 178199 205 483 612 97 98 179436 839 53 912 60 93.

STAWKI
po przerwie

60 75 438 715 878 1148 51 242 734 828 29 92 944 2045 234 999 3397 468 70 584 4250 517 734 5273 564 6119 7357 403 531 69 8368 477.

10141 285 928 11096 512 747 12062 476 584 13829 14049 83 346 799 846 15159 336 40 45 776 828 16011 346 426 750 17464 658 783 18501 505 96 19331 583 807 81.

20198 223 407 535 21145 271 646 744 53 98 848 979 80 22026 200 496 529 671 23109 24009 40 214 628 71 700 71 25034 313 771 847 26880 27314 452 518 656 870 923 32 28045 154 333 77 818 29092 214 300 09 756.

30147 855 31166 378 798 32078 524 68 72 706 33119 49 239 565 759 34154 64 353 775 35608 91 744 36001 21 145 213 428 37153 278 388 953 38056 315 651 701 39108 326 49 622.

40087 193 814 41189 580 604 67 974 42379 789 890 43292 976 44234 85 86 350 482 88 855 908 57 93 45199 325 653 771 46096 729 69 73 91 47251 366 407 588 823 48166 87 231 656 707 60 882 49057 111 215 555 890.

50076 99 658 867 901 51105 220 436 620 70 805 42 52115 358 509 893 979 53031 403 09 628 54060 169 357 519 627 35 84 935 37 47 55123 49 297 418 56072 387 490 635 99 768 915 65 57214 836 61 906 58015 134 462 765 954 59660 73.

60003 579 672 61505 59 62247 394 583 958 63466 87 636 888 965 64285 452 949 65481 935 58 66459 866 77 934 67236 445 619 917 68170 346 889 69229 684 816.

70082 221 90 478 81 688 713 93 800 71349 709 24 960 72296 341 414 559 783 973 73139 306 687 767 960 74043 167 208 75216 306 491 76131 647 59 77057 99 535 83 78080 482 748 74 841 79158 323 652.

80127 93 214 558 631 748 889 81460 582 908 82093 176 205 370 646 893 83081 108 316 745 956 84234 379 547 616 96 803 85011 407 86066 430 621 910 34 73 87111 98 880 88020 654 828 951 89078 614 803.

90420 684 739 957 91171 272 417 74 860 92176 84 663 77 713 85 941 43 93203 318 751 89 840 51 953 94240 526 827 909 48 95036 203 360 607 96074 114 83 367 73 882 97301 428 570 77 98123 234 449 906 99371 454 569 689 993.

100293 813 101251 77 84 102139 77 371 767 834 96 997 103543 78 913 104236 743 813 105033 336 462 790 931 106118 227 343 566 645 761 107048 449 602 44 68 842 996 108113 4333 529 682 768 933 109256 377 540.

110034 413 817 940 41 111016 573 896 952 112368 716 113266 469 548 87 636 114096 800 115439 659 801 116448 757 117195 272 73 425 528 604 750 99 118782 119960.

120090 245 361 411 533 706 887 96 121064 190 278 709 122532 123079 747 124433 70 505 608 747 845 125337 93 724 56 873 126462 562 675 773 853 959 127329 33 471 128229 56 902 129076 318 28 647 774.

13019 346 400 77 932 132572 822 133415 134042 258 497 508 898 932 135282 402 526 740 61 136177 225 680 911 1377157 321 755 803 912 138141 688 743 958 139380 403 92 785

140005 298 669 773 910 89 141529 623 948 142022 60 412 826 143521 144283 303 145051 63 111 20 573 425 34 503 773 870 146786 147175 252 148080 620 946 149213 383 785 856

150136 413 659 98 151359 65 561 152056 85 266 616 807 153333 833 154137 318 682 706 155310 648 950 56 156254 410 574 157037 183 201 47 457 74 576 854 158635 159158 619.

160191 379 533 848 47 161222 533 641 51 754 97 853 162061 605 163157 292 164204 54 415 506 644 85 747 863 917 165002 140 288 304 471 166483 84 909 18 167448 50 52 729 72 168001 490 590 603 757 169039 491 810

170039 77 108 783 825 85 171441 78 612 27 50 97 172042 103 512 918 173740 175306 763 856 176023 232 421 539 97 773 801 67 177269 403 979 178067 137 660 742 927 17930 483 826

GŁÓWNE WYGRANE
po przerwie.

50.000 zł. na nr. 80949

20.000 zł. na nr. 60649

10000 zł. na nr. nr. 86230 88476

5000 zł. na nr. nr. 47644 99835 103467

2000 zł. na nr. nr. 30953 59351 134196

1000 zł. na nr. nr. 75218 103847 107476 153632 166845

500 zł. na nr. nr. 33406 38801 67262 83304 76949 103252 78810 129219 138281

400 zł. na nr. nr. 20754 35993 45261 54069 54222 59832 74356 88692 92682 133760 143602

300 zł. na nr. nr. 7438 11692 21788 35723 36458 64900 65741 70135 99736 123420 122973 134258 1353805 144283 168250 168590 171109 172959

250 zł. na nr. nr. 20313 23531 25975 26941 36869 38849 48307 62705 65775 67890 74899 75756 76493 85172 87300 88654 103581 111093 116481 118707 120753 1258887 133746 138397 143493 144903 147458 157913 170828 170987 179311 179952

STAWKI
po przerwie

116 286 472 1177 310 745 902 78 3148 314 427 869 4533 89 5459 541 611 883 6176 241 308 450 772 864 7172 798 8309 575 801 31 9562.

10197 319 609 864 11142 239 346 601 708 12373 516 653 705 99 982 13193 295 720 14127 267 361 632 15347 615 751 802 16061 87 366 644 731 871 901 17071 417 39 522 730 18020 218 650 19549 639 721 890.

20201 77 404 774 89 21214 369 22114 693 23007 78 209 499 24039 660 727 25092 156 675 26173 230 301 9 36 67 649 721 816 75 935 27257 321 464 89 28134 473 29117.

30118 53 354 402 31092 136 220 25 460 32029 163 943 63 33527 782 34045 407 35108 547 48 644 54 36089 331 423 514 37038 199 230 99 387 503 22 65 98 690 854 38341 719 993 39000 184 6 5 731 41.

40171 234 441 612 971 41024 461 72 42072 672 836 43443 512 68 96 653 811 44041 198 610 84 793 909 45018 518 625 722 806 46425 53 597 891 47739 979 49069 100 40 214 38 629 49226 598 94 98 654 855 68.

50849 51269 829 960 52076 97 134 73 227 324 52 508 21 58 76 831 53084 311 421 71 807 54001 136 41 462 681 55040 43 549 633 724 57 874 908 95 56091 519 654 718 960 57056 101 41 705 834 58208 28 321 907.

60134 238 590 701 29 61534 656 67 713 936 62163 563 82 63213 54 447 815 64084 368 651 739 929 65012 408 29 43 745 75 66169 67098 228 575 634 999 68230 365 69228 681 98.

70202 552 609 808 963 71359 478 690 888 72358 73 737 73269 554 618 794 866 74100 47 329 401 586 870 929 75022 696 76112 511 78741 79026 131 656 874 950.

80232 81133 687 708 849 963 82143 45 409 24 29 510 54 83199 718 88 84196 756 87 829 971 85687 853 983 86188 87201 65 88080 915 89173

90669 771 91343 860 92177 94067 101 698 720 97655 98072 134 444 732 99873 69

100037 109 34 296 508 637 812 101087 112 28 387 930 102053 103232 600 773 912 104294 320 22 923 44 105068 108 443 708 106076 90 288 422 856 107084 805 73 957 108506 761 889 109107 47 99 440 514 45 95 774.

110835 85 111167 74 90 222 40 30 31 112003 12 50 308 422 58 72 939 113448 509 921 44 51 98 114062 247 383 524 115106 421 557 797 837 91 116037 266 524 43 882 117335 118502 119179 275 90 381 705 69.

120349 639 753 961 121209 52 69 563 931 122014 165 356 87 123008 165 272 500 26 777 124351 544 970 125082 409 626 842 87 925 128243 476 129150 334 65.

130042 69 236 583 131004 213 682 132019 520 660 755 133092 126 671 134066 125 389 484 603 135299 423 59 559 136385 963 137013 87 161 222 301 138224 501 55 928 139223 737.

140390 558 73 713 49 141024 132 354 628 142125 225 95 367 618 29 775 143431 43 523 60 725 144093 339 657 952 145115 228 99 618 146292 428 535 792 147209 320 524 42 148236 74 394 149305 423 544 64

150043 107 77 365 449 610 151159 119 560 641 963 152770 996 153632 946 154504 155029 70 215 45 74 488 93 664 831 156086 171 718 616 922 157144 205 597 668 942 158385 672 968 159052 109 275 649.

160107 217 470 622 745 888 998 161708 162083 406 546 163072 265 164034 618 757 854 929 165250 783 802 166297 588 781 845 168036 591 777 882 169025 183 292 383 859.

170070 140 414 888 171129 835 172137 762 959 173014 152 410 522 668 174536 753 801 175058 631 793 809 95 176277 354 869 177127 214 507 81 779 859 906 178172 392 430 788 843 179055 134 339 431 523 72 840 923.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Międzynarodowy program polskich narciarzy

W bież. sezonie PZN przewiduje obesłanie kilka ważniejszych imprez międzynarodowych. M. in. przewidziane jest obesłanie mistrzostw Jugosławji (22—27 stycznia 1935 r. w Bled), mistrzostw Niemiec (27 stycznia i 3 lutego w Garmisch-Partenkirchen), mistrzostw FIS. programu klasycznego (13 do 18 lutego w Szczyrbskiem Jeziorze). Planowane jest również obesłanie mistrzostw zjazdowych FIS., które organizuje Ski-Club of Great Britain w Mürren (Szwajcarja) w dn. 22—25 lutego.

Międzynarodowe mistrzostwa Polski zostaną zorganizowane w Zakopanem w dn. 22 do 26 lutego, przyczem odbędą się konkurencje: bieg 18 km. otwarty i do kombinacji, konkurs skoków otwarty i do kombinacji, bieg zjazdowy i slalom.

Mistrzostwa w biegu rozstawnym zostaną rozegrane już w dn. 31 grudnia br. w Zakopanem, a bieg 50 km. w dniu 19 stycznia w Krynicy. W mistrzostwach Polski, w programie klasycznym i zjazdowym zapewniony jest udział szeregu czołowych narciarzy Europy, przedewszystkiem zaś Niemców i Jugosłowian.

Przygotowania olimpijskie

Sucha zaprawa ośrodka olimpijskiego w Zakopanem jest już na ukończeniu. Bezpośrednio po zakończeniu jej rozpocznie się trening na śniegu pod kierownictwem Bronisława Czecha. W ciągu grudnia przewidziany jest ponadto przyjazd trenera norweskiego (prawdopodobnie Alfa Andersena), który będzie kontynuował treningi grupy olimpijskiej.

W styczniu grupa olimpijska zostanie przeniesiona na okres 2 tygodni na Śląsk, przyczem przewidziane jest łączne przeprowadzenie treningów z narciarzami śląskimi, niewchodzącymi w skład grupy. W dotychczasowych pracach grupy olimpijskiej, nasi czołowi narciarze brali pilny udział, tak, że sezon zapowiada się bardzo interesująco.

Petkiewicz w Warszawie

Znany przed kilku laty biegacz polski, Stanisław Petkiewicz, zdyskwalifikowany swego czasu jako zawodowiec, przybył obecnie do Warszawy i zamierza wraz ze swą żoną występować jako tancerz w jednym z dancingów warszawskich.

Park sportowy w Poznaniu

Wydział WF w Poznaniu projektuje urządzenie na terenach pofortyfikacyjnych, gdzie stał fort świętego Rocha, tuż nad Wartą, wielkiego parku sportowego. — Prace mają się rozpocząć po ukończeniu prowadzonych już robót ziemnych. Oczywiście budowa potrwa kilka lat, z uwagi na ogrom pracy, jak i na brak odpowiednich funduszów.

Z działalności Ś. O. Z. B.

Po zakończonych rozgrywkach drużynowych (pierwszej serji), OZB przygotowuje się obecnie do wykonania programu spotkań reprezentacyjnych. W najbliższą środę, 19 bm odbędzie się ostatnie w tym roku spotkanie, poczem do początku stycznia bokserzy Śląska będą mieli czas przygotować się do dalszych rozgrywek drużynowych, a następnie indywidualnych mistrzostw Śląska i Polski, oraz dwuch spotkań reprezentacyjnych: z Wrocławiem i Warszawą.

Obecnie poszczególne wydziały pracują nad uporządkowaniem statystyki i rejestracji zawodników, bowiem od założenia SOZB nie posiadł on takowej, co w znacznej mierze utrudniało sprawne funkcjonowanie. Naturalnie uzależnione to będzie od zasobów finansowych, przyczem należy zaznaczyć, że w ciągu niespełna półrocznej działalności nowego zarządu SOZB, spłacono około 2 tys. zł. długów i, poza nielicznemi klubami, prawie wszystkie uregulowały swoje należności do PZB. Pocieszającym objawem jest również spłacenie przez wszystkie kluby procentu na rzecz funduszu olimpijskiego.

Najgorętszem pragnieniem SOZB jest postarać się o dobrego trenera dla śląskich klubów. Mimo, że w sezonie bież. urządzono już dwutygodniowy kurs instruktorski przy wybitnej pomocy Ośrodka WF daje się odczuć brak ludzi, którzy mogliby szkolić zawodników z wynikami chociażby dobremi. W tym kierunku są już czynione starania w PUF i PZB.

Po dłuższej abstynencji rozpoczął również działać Wydział Sędziowski. W wyniku kursu sędziowskiego egzamin zdało 10 kandydatów, tak, że obecnie w SOZB znajduje się 19 sędziów, wtem 13 kandydatów i 6 sędziów związkowych. Co miesiąc odbywają się wieczory dyskusyjne. Ostatni odbył się w ub. tygodniu pod przewodnictwem dyr. Rosady, który wygłosił b. interesujący i treściwy referat o etyce sędziego i jego obowiązkach.

Dokoła meczu bokserskiego
niemiecki Śląsk — polski Śląsk

Przygotowania do rewanżowego spotkania bokserskiego pomiędzy reprezentacjami polskiego i niemieckiego Śląska, jaki odbędzie się 19 bm. w Katowicach o godz. 20 w sali Powstańców, są już na ukończeniu.

Tak związek niemiecki, jak i polski wyznaczyły już składy swych drużyn, przyczem uwzględniono w nich najlepszych bokserów, jakimi oba związki obecnie dysponują. Polska reprezentacja wystąpi w identycznym składzie, jak w dniu 8 bm. w Łodzi, gdzie pokonała Łódź w stosunku 10:6. Wzmocniona zostanie jedynie w wadze ciężkiej Uherkiem, tak, że reprezentacja nasza będzie wyglądała jak następuje: Welgruen (PKS. Sosnowiec) zwany w Zagłębiu Dąbrowskiem „małym Rotholcem“, Jarząbek (IKB. Świętochłowice), Rudzki (Naprzód Lipiny) mistrz Polski, Białas (Slavia Ruda), Bienek (Ruch), Świerk (IKB Świętochłowice), Kurka (Orzegów), Uherek (BKS. Nowy Bytom).

SOZB, który zajął się stroną organizacyjną zawodów wydał już odpowiednie zarządzenia. Zaproszono m. in. przedstawicieli władz, prezesa honorowego SOZB inspektora Jeziorskiego, sekretarza Wojewódzkiego Komitetu WF i PW dr. Robla i wielu innych.

Przed meczem koncertować będzie orkiestra policyjna, przyczem w czasie oficjalnego powitania drużyn odegrane zostaną hymny obu państw.

Wydział sportowy SOZB komunikuje, że wstęp na powyższe zawody będą mieli jedynie ci, którzy wykażą się biletem wstępu. Dla sędziów, zawodników, członków zarządu i dziennikarzy sportowych wydaje bilety od poniedziałku Wydział Sportowy w sekretarjacie SOZB przy ul. Kilińskiego — Dom Sportowy. (Miejsca te znajdują się na scenie).

Ceny miejsc przystępne.

Obrady Państw. Urzędu Wychowania Fizycznego
Źle się dzieje w sporcie polskim

W środę wieczorem, w sali konferencyjnej Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego w Warszawie odbyła się konferencja wybitnych działaczy sportowych, zwołana przez PUWF.

Obradom przewodniczył wicedyrektor Urzędu, ppłk. Engel. Wśród zebranych (około 20 osób) obecni byli m. in.: płk. Glabisz, ppłk. Teuchman, płk. Bobel, płk. dr. Gilewicz, płk. Mysłowski, sędzia Semadeni, inż. Kuchar, inż. J. Grabowski itd.

Konferencja była poświęcona sprawie uzdrowienia stosunków sportowych i organizacji życia sportowego w Polsce.

Na zakończenie wygłoszonego referatu mjr. Chruściel odczytał projekt reorganizacji sportu w Polsce. Projekt ten przedstawia się następująco:

1. P. U. W. F. utworzy wydział, reprezentujący sport na terenie Urzędu.

2. Przy P. U. W. F. powstanie Rada Sportowa, organ doradczy i opinjodawczy PUWF. W skład Rady wejdą przedstawiciele sportu stołecznego, powołani imiennie przez dyrektora PUWF.

3. Dla podniesienia poziomu sportu w Polsce PUWF. opłacać będzie trenerów krajowych, a wyjątkowo — i zagranicznych.

4. PUWF. podejmie organizacje kursów dla trenerów, instruktorów i przodowników w różnych dziedzinach sportu.

5. PUWF. obejmie finansowanie obozów kondycyjnych i treningowych dla zawodników reprezentacyjnych.

6. PUWF. wzmocni autorytet kapitana sportowego w Związkach państwowych przez zatwierdzenie jego stanowiska.

7. PUWF. dołoży starań, aby sport w szkole był ściśle powiązany z ogólnym systemem kultury fizycznej i sportowej w Polsce.

Jednocześnie P. U. W. F. zastrzega sobie w razie wprowadzenia zasad, zawartych w siedmiu punktach powyższych:

1. prawo kontroli nad działalnością klubów i związków;

2. prawo udzielania zezwoleń na wyjazd naszych zawodników zagranicę i zezwoleń na zapraszanie do Polski obcych sportowców;

3. prawo czynienia zmian w kalendarzu międzynarodowych spotkań;

4. prawo wykluczenia nieodpowiednich pod względem moralnym zawodników reprezentacyjnych z listy uczestników obozów treningowych;

5 prawo stosowania rygorów w razie niezastosowania się związków i klubów do żądań i wymagań PUWF.

Pod adresem naczelnych naszych władz sportowych PUWF. wysuwa cztery dezyderaty. Władze sportowe powinny:

1. zwrócić większą uwagę na wychowawczo-społeczne walory sportu;

2. dążyć do uproszczenia konstrukcji organizacyjnej sportu u dołu i u góry przez komasację poszczególnych jednostek organizacyjnych;

3. zorganizować stałą i systematyczną opiekę nad sportem reprezentacyjnym;

4. uzgodnić prace poszczególnych Związków z PUWF.

Po wygłoszeniu referatu wywiązała się szczegółowa dyskusja nad poszczególnemi punktami. Dyskusja była bardzo ożywiona, chwilami gorąca, wykazała w wielu punktach całkowitą zgodność zebranych ze stanowiskiem P. U. W. F., w innych — spowodowała szereg oświadczeń odmiennych.

Ponieważ dyskusja miała jedynie charakter opinjodawczy — przeto uchwał żadnych nie powzięto.

Oświadczenie delegata P. U. W. F. traktować należy przedewszystkiem, jako oficjalne stwierdzenie faktu, że w polskim sporcie dzieje się źle.

Projekt naprawy został obecnie naszkicowany. Miejmy nadzieję, że opracowanie go i wprowadzenie w życie nie przeciągnie się na długie miesiące. Jeśli mamy zbierać choćby tylko zielone owoce — zmiany nastawienia czynników miarodajnych w stosunku do sportu — na Olimpjadzie 1936 roku w Berlinie, pracę trzeba rozpocząć od zaraz.

Projekt powyższy niewątpliwie powita z radością również Śląsk.

Neustadt jednak zawodowcem

Przed kilku dniami podaliśmy jako pierwsi wiadomość o przeszłości boksera Makabi, Neustadta, jako zawodowca. Nikt nie chciał w to wierzyć, znaleźli się nawet tacy, którzy usiłowali przekonać opinję, że w Kolonji, czy też Brukseli, walczył Neustadt nie Adolf, lecz Harry.

To „uspakajanie“ opinji nie przemówiło nikomu do przekonania, sprostowanie ukazało się w prasie zbyt szybko i podane było w formie zbyt naiwnej. Obecnie okazuje się, że pierwotna wiadomość o starcie Neustadta z zawodowcem jest prawdziwa.

Polski Zw. Bokserski, który otrzymał wiadomość o zawodostwie boksera Makabi, zwrócił się do Niemieckiego Związku Bokserskiego z prośbą o wyjaśnienie. Z wyjaśnienia tego wynika, że Adolf Neustadt, obecnie zawodnik Makabi, walczył w Kolonji jako zawodowiec i, że z Kolonji wyjechał do Warszawy.

Dowiadujemy się, że Neustadt na podstawie przypuszczalnie sfałszowanego zwolnienia z Makabi w Kolonji dostał się do Makabi warszawskiej, gdzie walczył w reprezentacji bokserskiej.

Zarząd Polskiego Zw. Bokserskiego, nie chcąc wydawać wyroku bez zbadania Neustadta, upoważnił przewodniczącego wydziału sportowego p. Cynkę do przeprowadzenia dochodzenia w Warszawie.

P. Cynka przesłucha Neustadta w sobotę przed meczem Warta — Makkabi.

Neustadt swego czasu walczył również i w Katowicach w barwach Żyd. K. S. jako mistrz Brandenburgji.

Sport w Wielkopolsce

„Legja“ i „Sparta“ w walce o mistrzostwo klasy „A“. W niedzielę odbędzie się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo w klasie „A“ pomiędzy drużyną „Legji“, a jedenastką „Sparty“ o godz. 11 na Stadjonie Miejskim. „Legja“ po ostatniej niespodziewanej porażce w Ostrowie będzie się chciała zrehabilitować, co nie powinno jej przyjść tak trudno wobec nienadzwyczajnej formy drużyny „Sparty“. Obie drużyny zapowiedziały wystawienie swych najlepszych zespołów.

Finały „pierwszego kroku pięściarskiego“ W niedzielę o godz. 19 w hali Okręgowego Ośrodka WF przy ul. Bukowskiej rozegrane zostaną finały „pierwszego kroku bokserskiego“. Walki odbędą się od wagi papierowej do półciężkiej. Walczą zawodnicy Warty, Sokoła i HCP.

Sport w Oświęcimiu

KAT. STOW. MŁODZ OŚWIĘCIM — KS. „BAT'A“ CHEŁMEK 5:2

W ub. niedzielę w świetlicy K. S. M. odbyły się zawody ping-pongowe pomiędzy powyższemi zespołami. Gra podobała się zebranym i stała na wysokim poziomie technicznym. Goście zaprezentowali się jako zespół niejednolity, gdyż obok zupełnie dobrych graczy, widzieliśmy zupełnie przeciętnych. Poszczególne rozgrywki miały przebieg następujący: Pisch (B) — Kryska 19:21 21:9 21:8, Harward (B) — Uchyła 21:14 23:25 20:22, Skowroński (B) — Gonciarczyk 14:21 11:21, Rhebein (B) — Durańczyk 15:21 16:21, Suchanek (B) — Myrdko 21:19 21:12, Słobodzian (B) — Piecuch 11:21 10:21, Schreiber (B) — Stachura 7:21 14:21. Wynik ogólny 5:2 na korzyść Kat. Stow. Młodz. (be)

Sport na Śląsku

„Ruch“ gra w Tarnowskich Górach. W niedzielę, 16 bm. przyjeżdża mistrz Polski KS. „Ruch“ Wielkie Hajduki w kombinowanym składzie z czołowym graczem Peterkiem na czele do Tarn. Gór i o godz. 14 rozegra zawody propagandowe z miejscowym KS. „Śląsk“.

Strzelanie o nagrody w Łagiewnikach Śl. Towarzystwo gimn. Sokół w Łagiewnikach, urządza począwszy od 15 b. m. w lokalu restauracyjnym p. Szalonka, przy ul. Sienkiewicza 31 wielkie strzelanie o nagrody, które wystawione są w oknie wystawowem m. piekarskiego p. Kosmali.

Sekcja piłki ręcznej T. G. S. „Pole Zachodnie“ poszukuje przeciwników dla dwuch drużyn. Zgłoszenia pod adresem: Wilhelm Kazuch, Chorzów 2, Kopalnia Król Pole Zachodnie, ul. Lompy.

ZE SPORTU ROBOTNICZEGO NA ŚLĄSKU.

Zawody o mistrzostwo Śl. R. S. K. O. Klasy A. Naprzód Chorzów — R. K. S. Gwiazda Borki. Przyszłość Dąb — R. K. S. Hajduki. T. U. R. Mysłowice — Wolność Katowice III. T. U. R. Szopienice — Naprzód Rożdzień

Miesięczne zebranie T. U. R. w Szopienicach. R. K. S. TUR. w Szopienicach zwołuje miesięczne zebranie członkowskie dnia 15 b. m. w lokalu p. Domżoła o godzinie 18.

Co słychać wśród piłkarzy śląskich?

Z POSIEDZENIA ZARZĄDU ŚOZPN.

Prośbę TS. Koszarawa, Żywiec o zniesienie, wzgl. odroczenie kary graczowi **Stępieniowi Henrykowi,** załatwiono odmownie.

Prośbę TS. Sola, Oświęcim o zniesienie kary 33.— zł., nałożonej przez WGD. za brak dowodów tożsamości graczy odrzucono.

Za niedotrzymanie warunków umowy z zawodów towarzyskich pomiędzy KS. Powstaniec, Brzezinka — KS. Wilhelmina przyznano ostatniemu odszkodowanie w wysokości 30 zł., którą do kwotę KS. Powstaniec, Brzezinka winien zapłacić w 6 ratach miesięcznych, płatnych 5 każdego miesiąca, począwszy od miesiąca grudnia br.

Ukarano KS. Strzelec, Łagiewniki grzywną 15 zł. za nieudzielenie w 4 wypadkach odpowiedzi Zarządowi Śl. OZPN. co do meczu rewanżowego z KS. Stadjon, Chorzów. W związku z tem polecono WGD. wyznaczyć termin rewanżowy z urzędu dla wyż. wym. klubów.

Prośbę KS. 06, Mysłowice w sprawie zmniejszenia kary członkowi tegoż klubu Kulińskiemu Feliksowi ze względów formalno-statutowych odrzucono.

Postanowiono co do wniesionego zażalenia 1 FC., Katowice przeciwko uchwale Zarządu Śl. OZPN. zgodnie z opinją WGD. zawiesić resztę kary graczowi Bimiakowi Kurtowi, zaś **Zarządowi 1 FC.** udzielono nagany za **niewłaściwy ton pisma skierowanego do Śl. OZPN i obrazę członków Zarządu Śl. OZPN.**

Prośbę Poczt. PW. Katowice o zniesienie grzywny w wysokości 30 zł. za grywanie w czasie zawieszenia, załatwiono odmownie z tem, że grzywna winna być uiszczona do dni 14. od daty ogłoszenia komunikatu.

Prośbę KS. Orzeł Wełnowiec o zniesienie dykwalifikacji gracza Koppego Maksymiljana odrzucono.

PZPN. postanowił, iż w razie fuzji przy równoczesnej zmianie nazwy nowego klubu gracze przestają automatycznie być członkami swych poprzednich klubów, co jest równoznaczne z obowiązkiem ponownego zgłoszenia wszystkich graczy do nowego sfuzjowanego klubu. W wypadku, gdy następuje fuzja przy zachowaniu przez jeden z odnośnych klubów fuzjonujących się pierwotnej nazwy, gracze tego ostatniego pozostają nadal członkami swego klubu, gracze drugiego klubu są automatycznie zwolnieni. Zmiana nazwy klubu może zaistnieć przez przeprowadzenie choćby najdrobniejszej zmiany, jak n. p. pierwotne brzmienie nazwy KS. Korana — nowe Strzelecki KS. Korona.

Wysokość kaucji od protestów wyznaczono w następującej wysokości: kluby ligowe i klasy A — 50 zł., klasy B i C — 20 zł.

W związku z poruszoną przez prezesa PKS. sprawą interpretacji § 5 postanowień PZPN., postanowił tenże §-fowi temu nadać następującą miarodajną interpretację: „w wypadkach, o ile obie drużyny mają kostjumy sportowe jednakowych kolorów, wówczas towarzystwo, będące gospodarzem, obowiązane jest postarać się o koszulki barwy odmiennej dla siebie“.

Pomimo upomnienia klubów komunikatem nr. 17 S. O. Z. P. N., kluby nie uregulowały swych składek członkowskich za IV kwartał bież. roku. Wobec tego Zarząd na posiedzeniu swem postanowił zawiesić następujące kluby w czynnościach do chwili uregulowania należytości i to: **1) Amatorski KS. Chorzów. 2) KS. Kościuszko Szopienice. 3) K. KS. Pogoń Katowice. 4) KS. Ligocianka Kat.-Ligota. 5) KS. Stadjon Chorzów. 6) KS. Kresy Chorzów. 7) KS. Brzeziny Śląskie. 8) Pocztowe PW. Katowice. 9) KS. Walka Makoszowy. 10) KS. Fortuna Brzozowice. 11) KS. Odra Miasteczko. 12) KS. Zgoda Repty Nowe. 13) KS. Czarni Blachówka. 14) KS. Piotrowice Śl. 15) KS. Haller Kochłowice. 16) I. K. S. Tarnowskie Góry. 17) KS. Słowian Katowice II.**

W WIĘZIENIU...

Ze wspomnień aresztanta

II.

Trzypiętrowy gmach więzienia katowickiego zbudowany jest tak, że z miejsca, gdzie urzęduje przodownik, **widać wejścia do wszystkich cel.** Na piętra i do suteren prowadzą **wąskie, żelazne schody.** Dookoła cel ciągną się chodniki żelaznej konstrukcji. Środek jednego i drugiego skrzydła gmachu jest **pusty i przejrzysty.** Na parterze, między żelazną konstrukcją, zawieszona jest **druciana siatka.** Widocznie dlatego, by **pokrzyżować ewentualne zamiary samobójców.**

W całym gmachu panuje **czystość,** jaką spotyka się tylko w salach operacyjnych szpitali. Nic dziwnego. Przez cały dzień uwija się kilkunastu więźniów z miotełkami i szmatkami, którzy **zamiatają i ścierają kurz,** chociaż pyłka wcale nie widać.

Więzień - nowicjusz rozgląda się na wszystkie strony i dziwi się, że **nikt nie zwraca na niego uwagi.** Przechodzą obok więźniowie - posługacze przechodzą różni dozorcy, **ale nikt na niego nie patrzy.** Czeka godzinę i więcej, aż nareszcie zjawia się jakiś młody urzędnik w zielonym mundurze przodownika, ostro pyta nowicjusza, **poco kręci się koło stołu,** stawia go o kilka kroków dalej i... odchodzi.

Niewiadomo jak długo czekać by musiał na przydzielenie miejsca! Wreszcie jeden z dozorców - oddziałowych zaprowadził go do celi.

Po otwarciu celi buchnął na nowego więźnia **straszny zaduch.** Zatykając nos — wszedł. Drzwi za nim **zamknięto na klucz**



Śp. starszy posterunkowy Hirt, zamordowany przed kilku dniami w Katowicach-Brynowie.

W dusznej, smrodliwej celi, **były już cztery osoby.**

— Otwórzcie okno! — krzyczy nowy więzień. — Przecież tu straszny smród. Można się udusić...

— Zwarjowałeś może? — odpowiada mu ktoś. — Zimno na dworze. Do smrodu się przyzwyczaisz...

I nasz nowicjusz musiał się przyzwyczaić.

Cela, przy budowie więzienia, przeznaczona była **na jedną osobę.** Posiadała jednoosobowy inwentarz, a mianowicie: **jedno łóżko, stół sosnowy, taburet, szafkę ścienną, miednicę, konewkę, spluwaczkę, kubeł, szczotkę do zamiatania, szufelkę na śmieci, żarówkę elektryczną i ramkę na spis inwentarza.**

— A gdzie będę spał? — zapytał nowicjusz, rozglądając się po celi i nie wiedząc co z sobą począć.

— O to się nie obawiaj. W innych celach sypia po sześciu! — poinformowano go.

Nowicjuszowi trudno było zrozumieć, jak sobie radzą starzy więźniowie. **W celi było zaledwie tyle miejsca, że mógł stać.** Jego towarzysze **siedzieli** na łóżku, a jeden na stołku.

Wnet jednak znalazł sposobność, aby usiąść. Jeden z jego towarzyszy zbliżył się do żelaznej rury, przechodzącej przez celę, i, przytykając swój nos do niej, mówił:

— Jest letnia; może ten nos mi się rozgrzeje!

Niemal we wszystkich celach więzienia katowickiego przebywa od czterech do sześciu więźniów względnie aresztantów. **Tak stłoczeni siedzą razem przez 23 godziny na dobę załatwiają tutaj także do kubła swoje ludzkie potrzeby.**

Z cel wypuszczani są codziennie **na godzinny spacer.** Dwa razy w tygodniu spacer ten trwa **tylko pół godziny.**

W celach jest strasznie zimno. Więźniowie, wzgl. aresztanci, tupią nogami, zacierają ręce, gimnastyką, **byle tylko się rozgrzać.**

Wprawdzie istnieje w więzieniu centralne ogrzewanie, ale widocznie brakuje węgla, bo rury rozgrzewają się na chwilę w godzinach południowych, a potem znów są zimne. Nic też dziwnego, że niemal każdy więzień, czy aresztant, **kaszle, spluwa i narzeka na kłucie w piersiach.**

Najgorsze są noce.

O godzinie 18-tej każdy z więźniów oddać musi mundur aresztancki pantofle i czapkę. Z każdej celi wystawia się na kurytarz stoły i stołki. Wszystko poto, **by zabezpieczyć się przed możliwością ucieczki więźniów i aresztantów.**

Rozebrani do koszuli więźniowie i aresztanci kładą się spać o godzinie 18-tej. Jeden do łóżka, **czterech do pięciu na podłodze,** na której rozkłada się worki ze słomą — sienniki. W siennikach jednak jest mało słomy, albo zgoła sieczka. Niema pozatem **prześcieradła.** Więźniowie nakrywają się **kocem.**

Koc wystarczyłby na lato, ale w porze jesiennej i zimowej jest pod nim zimno. **Szczękając zębami,** więźniowie skurczają się, tulą się do siebie, by rozgrzać się wzajemnie.

Na spanie przeznacza się im dwanaście godzin. Od 18-tej do 6-tej rano. Mimo to więźniowie są **niewyspani. Bo jak zasnąć, gdy ciągle jest zimno?**

Godziny wloką się żółwim krokiem. Do godziny trzy kwadranse na ósmą, pali się jeszcze światło, potem **ciemność zapada i głucho jest w całem więzieniu.** Czasami tylko słychać pokaszliwanie lub chrząkanie strażnika, albo ciche skradanie się pod cele, dla zbadania, **czy wszyscy śpią, lub czy kto nie piłuje kraty, albo nie przebija muru.**

Więźniom trudno jest zasnąć w nocy. Strażnik zapala światło, dając znak, że **czuwa.**

Trudno im również zabić straszną nudę myślami i marzeniami o... wolności. **Są zmęczeni i wyczerpani...**

Bezmyślnie wsłuchują się w gwar, jaki dochodzi z ulicy. Słyszą turkot kół każdego przejeżdżającego wozu, wiedzą, przy których skrzyżowaniach ulic przejeżdża samochód, dający sygnały, słyszą gwizdy kolejarzy i stuk zderzających się wagonów, znają przejeżdżające pociągi, słyszą trąbkę sygnałowa 73 p. p. Doskonale wiedzą, która godzina, ba, nawet minuta. W pobliżu więzienia wydzwania kwadranse i godziny zegar na wieży kościoła św. Piotra i Pawła. Słyszą również wybijanie godzin na zegarze kościoła Marjackiego. Z obu wież kościelnych słyszą też rano, o piątej, dzwony na modlitwę. (n)

(Ciąg dalszy nastąpi.)

UWAGA!

NUMER GWIAZDKOWY 7 GROSZY

ukaże się w poniedziałek dnia 24-go grudnia br. w znacznie zwiększonym nakładzie i zawierać będzie 20. bogato ilustrowanych stron

Ogłoszenia do numeru świątecznego przyjmujemy do 22 grudnia godz. 12



P. Jan Patalong z Wielkich Hajduków, stały Czytelnik naszego pisma, obchodzi dnia 27-go grudnia 50-lecie swych urodzin.

Notowania giełdy w Warszawie

z dnia 14 grudnia 1934 r.

Papiery państwowe:

3 proc. poż. budowlana 45,75. 4 proc. poż. inwestycyjna zw. 116,00. 5 proc. poż. konwersyjna 65,25—66,00. 5 proc. poż. kolejowa 61,00. 4 proc. poż. dolarowa 53,25. 7 proc. L. Z. Państw. Banku Rolnego 83,25. 8 proc. L. Z. Państw. Banku Rolnego 94,00. 7 proc. L. Z. Banku Gospod. Krajow. 83,25. 8 proc. L. Z. Banku Gospod. Krajow. 84,00. 7 proc. oblig. Banku Gospod. Krajow. 83,25. 8 proc. oblig. Banku Gospod. Krajow. 94,00. 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie Kredyt. 49,25. 7 proc. poż. stabilizacyjna 68,75, 68,50, 68,63, 69,00, 68,63 drobne. Tendencja dla pożyczek niejednolita, dla listów przeważnie słabsza.

Akcje:

Bank Polski 94,00. Spiess 35,00. Węgiel 12,75 Warsz. Tow. Fabryk Cukru 28,75. Lilpop 10,20—10,15. Starachowice 12,75

Waluty:

Dolar prywatny 5,28,50. Tendencja niejednolita.

Poznańska giełda zbożowa

z dnia 14 grudnia 1934 r.

Ceny parytet Poznań.

Owies cena tranzakcyjna tranz. 30 ton 15,25. Jęczmień 710—725 gr. 19—19,25. Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 128.5 tony, pszenicy 497 ton, mąki żytniej 52,9 tony, mąki pszennej 25 ton, otrąb żytnich 280 ton, otrąb pszennych 70 ton, otrąb jęczmiennych 17 ton, owsa 90 ton, jęczmienia 335 ton, grochu Wiktorja 15 ton, ziemniaków fabrycznych 225 ton, łubinu niebieskiego 10 ton, makuchu rzepakowego 3,5 tony, makuchu słonecznikowego 22 tony, śrutu Soya 5 ton

Przygody bezrobotnego Froncka



Gosposia do Froncka rzecze:
— „Widzę, masz wesołą minkę,
możebyś tak przyniósł z lasu
jakąś na święta choinkę?!?" —

Zabrał Froncek więc siekierę
i — w gęstwinie drzewek brodzi
— powolutku i ostrożnie,
bo leśniczy mu przeszkodzi...

Wreszcie znalazł najładniejszą,
ta do gustu mu przypadła — —
ją więc zetnie, choć tam rośnie,
gdzie największe są mokradła.

Już gotowe — teraz tylko,
by do domu zajść szczęśliwie,
myśli Froncek — gorzej będzie,
gdy mnie spotka tu „myśliwiec".

(Ciąg dalszy nastąpi).

MIESIĘCZNY ABONAMENT „7 GROSZY" Z DOSTAWĄ DO DOMU PRZEZ AGENTÓW LUB PRZEZ POCZTĘ W KRAJU ZŁ. 2.31 - PRZY ZAMÓWIENIU W URZĘDZIE POCZT. ZŁ. 2.41

REDAKCJA KATOWICE SOBIESKIEGO 11 TELEFON 34-981 P. K. O. 301-746

Drukiem i nakładem Zakładów Graficznych i Wydawniczych „Polonia" S. A. w Katowicach. — Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Nogaj.